Walka o budkę dróżniczą · str. 2.

Parkingów póki co nie będzie · str. 7.

Ostatni blask świąt w Krapkowicach - pożegnalna iluminacja Henryka Jaschika · str. 4.

Pachnące święta gwarantowane - ponad 50 choinek trafiło do naszych czytelników · str. 16.



DZIŚ KALENDARZ GRATIS!

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

16 grudnia 2025 r. Nr 50 (1441)

Cena: 5,00 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

Kolejny numer 22 grudnia

TRAGEDIA PRZED ŚWIĘTAMI

Prokuratura Rejonowa w Strzelcach Opolskich zleciła sekcję zwłok nienarodzonego dziecka w związku z tragicznym wypadkiem drogowym z czwartku 11 grudnia pod Dobrą. Śledczy badają mechanizm powstania obrażeń, które doprowadziły do śmierci dziecka w łonie matki po zderzeniu audi z fiatem.



Przypomnijmy, że do tej tragedii doszło w czwartek 11 grudnia w godzinach porannych na drodze wojewódzkiej 409 pomiędzy Strzeleczkami a Dobrą. Audi, prowadzone przez 48-letniego mężczyznę, zjechało na przeciwny pas ruchu i uderzyło w jadącego fiata.

W fiacie podróżowały matka z córką: 49-latka oraz 24-latka w zaawansowanej ciąży. Po uderzeniu na miejsce wezwano dwa śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Droga była zablokowana przez wiele godzin.

Ciężarna pasażerka trafiła pod opiekę lekarzy z Klinicznego Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu. Personel medyczny podjął walkę o życie dziecka. Niestety noworodka nie udało się uratować.

- Obecnie Prokuratura Rejonowa w Strzelcach Opolskich prowadzi postępowanie w tej sprawie – mówi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu Stanisław Bar. - Śledczy pracują nad ustaleniem dokładnego przebiegu zdarzenia. W tym celu zabezpieczono zwłoki nienarodzonego dziecka i zlecono wykonanie sekcji zwłok.

Prokuratura dodaje, że według wstępnych informacji 48-letni kierowca audi mógł zasnąć lub zasłabnąć za kierownicą, co spowodowało zjazd na przeciwny pas i zderzenie.

(mim), fot. (KP PSP w Krapkowicach)

9 771505 486071 50

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 21.12.2025 r.















eprasa.pl 98177ed76b

Walka o budkę dróżniczą

Zabytkowa budka dróżnicza w Gogolinie, która miała być zburzona, znalazła nieoczekiwanych obrońców. Mieszkańcy oraz lokalne władze podjęli działania, aby uratować ten historyczny obiekt. Pytanie tylko, czy nie jest już za późno.

Budka powstała w 1845 roku, równocześnie z linią kolejową łączącą Wrocław z górnośląskim okręgiem węglowym oraz z przystankiem kolejowym w Gogolinie. Co więcej, w tym roku obiekt „obchodzi" swoje 180-lecie. Konstrukcja stoi na głównym przejeździe kolejowym w mieście, który stanowi połączenie pomiędzy ulicami Strzelecką a Krapkowicką. Jej usunięcie oznaczałoby zatarcie materialnego śladu historii lokalnej kolei.



W momencie składania tego wydania „Tygodnika Krapkowickiego" budka dróżnicza jeszcze stała na swoim miejscu.

W odpowiedzi na informacje o planowanej rozbiórce, w ostatnich dniach miały miejsce drobne manifestacje mieszkańców, wyrażających sprzeciw wobec zniszczenia budki. Sprawę oficjalnie podjął również burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert. Jak poinformował nasz tygodnik, urząd miejski nie otrzymał wcześniej żadnego oficjalnego zawiadomienia o zamiarze rozbiórki od właściciela obiektu, czyli PKP. Samorząd nie jest jednak stroną w tej sprawie, a spółka kolejowa ma prawo do autonomicznego podejmowania decyzji dotyczących swojej infrastruktury. Mimo to, burmistrz podjął interwencję.

- W poniedziałek 15 grudnia wysłałem oficjalne pismo do PKP z apelem o wstrzymanie rozbiórki i ochronę tego obiektu – mówi Krzysztof Reinert - Jesteśmy gotowi do natychmiastowych rozmów w tej sprawie. Chcemy znaleźć rozwiązanie, które pozwoli zachować ten fragment naszej lokalnej historii.

W momencie składania tego wydania „Tygodnika Krapkowickiego" budka dróżnicza jeszcze stała na swoim miejscu. Nie wiadomo jednak, czy apel mieszkańców i interwencja burmistrza przyniosą skutek. Czy uda się uratować fragment 180-letniej historii Gogolina? To pytanie wciąż pozostaje otwarte.

(mim), fot. Amelia H.

Kobiety wyczuły podstęp

Czujność kilku mieszkanek Kamionka zapobiegła próbie wyłudzenia oszczędności. Kobiety nie dały się nabrać oszustom podszywającym się za policjanta i natychmiast powiadomiły prawdziwych funkcjonariuszy. Policja apeluje o ostrożność - prawdziwi mundurowi nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy.



Czujne mieszkanki gminy Gogolin zorientowały się, że trwająca rozmowa to próba oszustwa.

9 grudnia na numery telefonów kilku mieszkanek Kamionka zadzwonił mężczyzna, podający się za pracownika poczty, informując je, że w godzinach wieczornych do ich domów przyjdzie listonosz z listem poleconym. Chwilę później kobiety odebrały kolejny telefon. Tym razem, mężczyzna, podając się za policjanta, poinformował, że mogą paść ofiarą grupy przestępczej wyłudzającej pieniądze. Czujne mieszkanki gminy Gogolin zorientowały się, że trwająca rozmowa to próba oszustwa. O zdarzeniu poinformowały prawdziwych policjantów z krapkowickiej komendy. Tym samym sześć kobiet dzięki swojej postawie nie dało się oszukać podstępnym przestępcom.

(matt), fot. Canva

Radość w klubie: szatnia i bus dla krapkowickich siatkarzy

W ostatnich dniach krapkowicki klub siatkarski doczekał się własnej, spersonalizowanej szatni w hali widowiskowo-sportowej im. W. Piechoty w Krapkowicach oraz długo oczekiwanego klubowego busa, który ułatwi wyjazdy na mecze i treningi.



Marzenie o posiadaniu własnego busa ciągnęło się w klubie od 2018 roku.

To były wyjątkowo radosne dni dla zawodników i działaczy PV Volley. W minionym tygodniu klub po raz pierwszy korzystał z szatni, ozdobionej napisem z nazwą i logotypem klubu a także hasłem: „Drużyna jak rodzina".

– Mamy „swoją" szatnię w hali sportowej w Otmęcie! Od teraz nasi podopieczni będą mieli swoje miejsce, w którym mogą przygotować się do treningów i meczów. Cieszą nas takie rzeczy – poinformował klub na swoim profilu społecznościowym.

Radość w klubie nie skończyła się na szatni. W sobotę, 13 grudnia, PV Volley pochwalił się długo oczekiwanym nabytkiem – własnym klubowym busem, na który działacze i zawodnicy czekali od 2018 roku.

– Świąteczny prezent! Mamy swojego PV-Busika! Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do tego sukcesu – podkreślają przedstawiciele klubu.

Marzenie o posiadaniu własnego busa ciągnęło się w klubie od 2018 roku. W ciągu ostatnich siedmiu lat klub dynamicznie się rozwijał – przybyło zawodników, drużyn oraz meczów wyjazdowych. W 2025 roku nadszedł wreszcie przełom.

– Jako najwyżej oceniony projekt Fundacji ORLEN w naszym województwie, doceniony za holistyczne podejście do szkolenia, otrzymaliśmy środki, które pozwoliły zabezpieczyć sprzęt sportowy dla podopiecznych i pokryć wiele kosztów funkcjonowania klubu – napisano na oficjalnym profilu PV Volley.

Działalność klubu w tym sezonie jest imponująca – w miniony weekend rozegranych zostało aż 13 spotkań ligowych, co pokazuje skalę działania klubu.

– Realnie potrzebowalibyśmy nawet 2–3 takich busów, ale dzięki ogromnemu wsparciu rodziców i całego środowiska – dajemy radę i robimy kolejny krok do przodu! – cieszy się klub.

(dl), fot. (PV Volley Krapkowice)

Samochód dachował i uszkodził ogrodzenie

W sobotę 13 grudnia około godziny 15.10 na ulicy Opolskiej w Gwoździcach doszło do wypadku drogowego. Kierujący volkswagenem 22-letni mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem, który po wypadnięciu z jezdni dachował.

Według ustaleń policji, przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, szczególnie na łuku. Kierowca był jedyną osobą w samochodzie i nie odniósł obrażeń. Badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy.

Pojazd uszkodził betonowy płot stanowiący ogrodzenie prywatnej posesji. Sprawca wypadku otrzymał mandat karny w wysokości 100 złotych.

(mim)



Serdeczne podziękowania Wszystkim,
którzy w tych bolesnych chwilach dzielili
z nami smutek i żal
Rodzinie, Kapłanom, Sąsiadom,
Znajomym, Przyjaciołom,
Dyrektorom, Delegacjom, Samorządowcom
oraz Wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli
w ostatniej drodze

śp. Norberta Przemus

Dziękujemy za modlitwę, złożone kwiaty
i wieńce, kondolencje
serdeczne „ Bóg zapłać "
składają

żona Leokadia
oraz dzieci Kamil, Mirela i Andrea

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70



Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/S2
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Aleksandra Kamińska, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na aglomeracji opolskiej

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 98177ed76b

PRACA

Niemiecka firma działająca od 30 lat, zajmująca się wykańczaniem wnętrz zatrudni **pracowników w zawodzie malarz, tapeciarz, montażystów do ścianek działowych i sufitów podwieszanych oraz osoby do wykładania podłóg, płytek ceramicznych, prac dekoracyjnych.**

Oferujemy dobre wynagrodzenie, noclegi, dojazd samochodami firmowymi. Zapewniamy możliwość przyuczenia się osobom z mniejszym doświadczeniem.

Kontakt tel 0049 170 2805155, info@projekt-raeume.de

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
www.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszka 2

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

JESTEŚMY Z PAŃSTWEM W NAJTRUDNIEJSZYCH CHWILACH
Konefał S
USŁUGI POGRZEBOWE
KRAPKOWICE, MICKIEWICZA 2
KRAPKOWICE, KOZIELSKA 1
GOGOLIN, ZAMKNIĘTA 4
LEŚNICA, CMENTARNA
ZDZIESZOWICE, POKOJU 7
tel. 602 376 845 | konefal.pl

PSM METALLBAU
Poszukujemy pracowników na stanowiska:
- *Pracownik budowlany / operator maszyn budowlanych / cieśla szalunkowy;*
- *Monter konstrukcji stalowych i prefabrykowanych konstrukcji żelbetowych;*
- *Spawacz-ślusarz / operator maszyn CNC.*

Zostań częścią naszego zespołu! Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie i pracę przy ciekawych projektach w przyjaznej atmosferze.
PSM Metallbau – Jaszkowic Sp. K.
ul. Leśna 4, 46-050 Kąty Opolskie
tel. 604 496 295 (kontakt w godzinach 7 – 15)
www.psm-metallbau.pl

GRUPA PSB MRÓWKA
Wesołych ŚWIĄT
WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO W NOWYM ROKU
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia przesyłamy Państwu życzenia spokoju, radości i wszelkiej obfitości
Niech Nowy - 2026 Rok przyniesie Państwu wiele pozytywnej energii, budujących myśli, realizacji zamierzonych celów i pasma sukcesów zawodowych oraz osobistych.
Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35 **Zdzieszowice** ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33
BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie | Mrówka Zdzieszowice | dremex.pl | PSBMrowka

eprasa.pl 98177ed76b

Ostatni blask świąt w Krapkowicach - pożegnalna iluminacja Henryka Jaschika

Po raz ostatni podwórko państwa Jaschików przy ulicy Chrobrego w Krapkowicach zamieni się w świetlną krainę. Tegoroczna dekoracja Henryka Jaschika przyciągać będzie oczy mieszkańców i gości z całego regionu po raz ostatni. 40 tysięcy lampek i nowe instalacje czekają na odwiedzających.

Od wielu lat grudniowe podwórko państwa Jaschików jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych punktów świątecznych w powiecie krapkowickim. W tym roku iluminacja liczy 40 tysięcy lampek, które rozświetlą posesję przy ulicy Chrobrego. Dla 86-letniego Henryka Jaschika może to być jednak ostatnia szansa, by podzielić się swoją pasją z mieszkańcami.

W lipcu pan Henryk doznał poważnego upadku i złamał biodro. Mimo trudności z poruszaniem się, nie zrezygnował z przygotowań do świąt.

– Nie chcieliśmy odpuszczać – przyznają Jaschikowie. – Bez tych światełek nie byłyby to dla nas prawdziwe święta.



W tym roku iluminacja u Jaschików rozbłyśnie po raz ostatni.

Ogromnym wsparciem dla pana Henryka była żona Eleonora, która pomagała w wieszaniu lampek i przenoszeniu dekoracji, podczas gdy pan Henryk zajmował się techniczną stroną instalacji.

Tegoroczna iluminacja nie ogranicza się do tradycyjnych elementów. Wśród 40 tysięcy lampek pojawiły się podświetlane piramidy, nowa obrotowa szopka oraz miniaturowa Wieża Eiffla wykonana z koralików. Nie brakuje także klasycznych dekoracji, takich jak domki, wiatraki i sceny biblijne, które zyskały sławę w całym regionie. Każdy detal wykonany jest z precyzją, dzięki której zaglądając do wnętrza miniaturowych domów, można dostrzec „życie" ich mieszkańców.

Oficjalne uruchomienie iluminacji nastąpi w niedzielę, 21 grudnia. Dodatkową atrakcją będzie tradycyjnie wspólne kolędowanie z zespołem Oder Blass Band z Żywocic w sobotę, 27 grudnia, około godziny 16.30.

Dla mieszkańców Krapkowic i turystów to wyjątkowa okazja, aby po raz ostatni poczuć magię świąt w miejscu, które przez lata stało się symbolem lokalnej tradycji i pasji jednego człowieka.

Dominika Bassek, fot. archiwum redakcji

„Elfy Trzy" psociły na waleckiej scenie przy tłumie widzów

We wtorkowy wieczór GOK w Walcach zamienił się w świąteczną krainę pełną muzyki, humoru i magii.



Teatr Kultureska zaprezentował przebojowy spektakl „Elfy Trzy", który zapewnił najmłodszym niezapomniane emocje od pierwszej minuty.

Gminny Ośrodek Kultury w Walcach po raz kolejny udowodnił, że potrafi stworzyć wydarzenie, które przyciąga całe rodziny. We wtorek 9 grudnia sala pękała w szwach. Nic dziwnego: na scenie pojawił się Teatr Kultureska ze swoim przebojowym spektaklem „Elfy Trzy", a dzieci od pierwszych minut reagowały tak żywo, jakby czekały na ten występ przez cały rok.

Aktorzy szybko wciągnęli publiczność w świąteczną opowieść pełną humoru, muzyki i zabawnych zwrotów akcji. Maluchy śpiewały, tańczyły i odpowiadały bohaterom z nieskrywaną radością, a dorośli… cóż, wielu z nich też dało się porwać mikołajkowej atmosferze. Nie brakowało śmiechu, spontanicznych okrzyków i szerokich uśmiechów - tych prawdziwych, niewymuszonych, które najlepiej świadczą o tym, że spektakl trafił w gusta widowni.

„Elfy Trzy" to przedstawienie, które łączy elementy edukacyjne z lekką, familijną rozrywką. Aktorzy Kultureski, znani ze swojego energicznego stylu pracy z najmłodszymi, po raz kolejny pokazali, że umieją nie tylko grać, ale i budować z dziećmi prawdziwą relację. W Walcach udało im się stworzyć atmosferę, która na moment przeniosła salę GOK-u do samej świątecznej krainy - warsztatu świętego Mikołaja z elfami mającymi mnóstwo do powiedzenia.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl.

(laba)



eprasa.pl 98177ed76b

Tuż przed świętami regionalne smaki na wyciągnięcie ręki

Są takie inicjatywy, które - choć kameralne z założenia - potrafią na stałe wpisać się w pejzaż życia regionu. „Straganek" bez wątpienia należy do tej kategorii. W najbliższy czwartek, 18 grudnia, na placu Eichendorffa odbędzie się przedświąteczna edycja tego mini-targu, który z każdą kolejną odsłoną przyciąga coraz więcej mieszkańców Krapkowic i okolic. Wydarzenie potrwa od godziny 14.00 do 17.00.



Przed świętami i przed krótką przerwą – „Straganek" na placu Eichendorffa ponownie zaprasza po regionalne specjały i swojskie smaki.

Na kilku stoiskach będą mogli zapoznać się z bogatą ofertą produktów regionalnych oraz domowych wyrobów, tworzonych na podstawie własnych receptur i naturalnych metod. Będzie można zaopatrzyć się w świeże warzywa prosto z gospodarstwa rolnego, miody wprost z regionalnej pasieki, domowe ciasta i wypieki, a także ryby wędzone na drewnie bukowym. Nie zabraknie tradycyjnych wędlin, rzemieślniczych serów, kiszonych przetworów, aromatycznych zup, konfitur, niefiltrowanych olejów tłoczonych na zimno oraz jajek z wolnego wybiegu.

Organizatorzy podkreślają, że „Straganek" to nie tylko miejsce zakupów. To przede wszystkim przestrzeń spotkań i rozmów. Bezpośredni kontakt z regionalnymi wytwórcami pozwala poznać historię produktów, dowiedzieć się więcej o tradycyjnych recepturach i metodach produkcji, które coraz rzadziej spotyka się na sklepowych półkach.

Co istotne, wydarzenie pozostaje otwarte także na nowych wystawców. Do udziału zaproszeni są właściciele małych gospodarstw, producenci domowych wyrobów oraz twórcy regionalnych produktów spożywczych. Organizatorzy zachęcają do współtworzenia „Straganka" i wzbogacania jego oferty smakowej. Zgłoszenia oraz dodatkowe informacje dostępne są pod numerem telefonu 537 001 968.

Najbliższa edycja ma szczególny charakter. To doskonała okazja, by tuż przed świętami zaopatrzyć się w swojskie specjały, które z powodzeniem mogą trafić na wigilijny stół. Jednocześnie będzie to ostatni „Straganek" nie tylko w tym roku, ale także przed krótką przerwą – mini-targ powróci do Krapkowic po miesięcznej przerwie, w lutym.

Warto więc zapisać tę datę w kalendarzu, przygotować koszyki i torby, i zajrzeć na plac Eichendorffa. „Straganek" po raz kolejny udowodni, że regionalne smaki, rzemieślnicza jakość i bezpośredni kontakt z producentami wciąż mają się w naszym powiecie bardzo dobrze.

(dl)

Świąteczne spotkanie seniorów

W czwartek 11 grudnia Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach wypełnił się świąteczną atmosferą podczas wyjątkowego spotkania seniorów. Wspólne kolędowanie, artystyczne występy i serdeczne rozmowy przy słodkim poczęstunku stworzyły niezapomniany nastrój, wprowadzając wszystkich w czas Bożego Narodzenia.

Na zaproszenie burmistrza Zdzieszowic oraz Gminnej Rady Seniorów odpowiedziało wielu seniorów. Impreza zgromadziła nie tylko mieszkańców, ale i gości z innych części powiatu krapkowickiego. Wszyscy spędzili razem popołudnie, które doskonale wprowadziło w nastrój nadchodzących świąt. Centralnym punktem wydarzenia były występy artystyczne. Nie zabrakło tańców oraz pokazów mażoretek. Ważna była również możliwość spotkania i rozmowy w miłym gronie. Przy przygotowanym słodkim poczęstunku seniorzy dzielili się wspomnieniami, składali sobie życzenia i cieszyli się towarzystwem sąsiadów oraz znajomych.



Świąteczne spotkanie seniorów w Zdzieszowicach odbyło się w radosnej, pełnej oczekiwania na Boże Narodzenie atmosferze.

(matt), fot. MGOKSiR Zdzieszowice



eprasa.pl 98177ed76b

Jarmark Bożonarodzeniowy za nami

Przez trzy dni centrum Krapkowic wypełniło się świątecznym klimatem. Jarmark Bożonarodzeniowy w Krapkowicach oferował liczne atrakcje, w tym koncerty artystyczne, warsztaty dla dzieci, wspólne ognisko oraz świąteczne dekoracje, które stworzyły wyjątkową, bożonarodzeniową atmosferę. Wydarzenie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem. W ciągu trzech dni odwiedziły je setki mieszkańców gminy Krapkowice, a także liczni goście z regionu i spoza niego.

Jarmark stał się nie tylko okazją do wspólnego spędzenia czasu, ale również do integracji mieszkańców, kultywowania tradycji świątecznych oraz wsparcia lokalnych inicjatyw i twórców. Krapkowicki jarmark na kilka dni stał się centrum spotkań, rozmów i świątecznej radości.

Organizatorem wydarzenia był Krapkowicki Dom Kultury we współpracy z gminą Krapkowice, GOK Gogolin, Stowarzyszenie OKR Kultura oraz Stowarzyszenie TABATA. Część środków na realizację jarmarku została pozyskana z Województwa Opolskiego.

(ks), foto: UMiG Krapkowice



Otwarcie jarmarku przez burmistrza Krapkowic Andrzeja Kasiurę wraz z małżonką.



Główna aleja krapkowickiego jarmarku.



Na jarmarku nie mogło zabraknąć Krapkowickiej Orkiestry Dętej.



Koncert Kapeli Góralskiej Beskid – główne wydarzenie piątkowego wieczoru.



Lokalni producenci z bogatą ofertą świąteczną.



Kolędy, pastorałki i świąteczne utwory w wykonaniu dzieci.



Dużym zainteresowaniem cieszyły się jarmarczne stoiska.



Występy przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych, które przyciągnęły tłumy.



Niedzielne występy najmłodszych artystów z Krapkowic.

eprasa.pl 98177ed76b

Parkingów póki co nie będzie

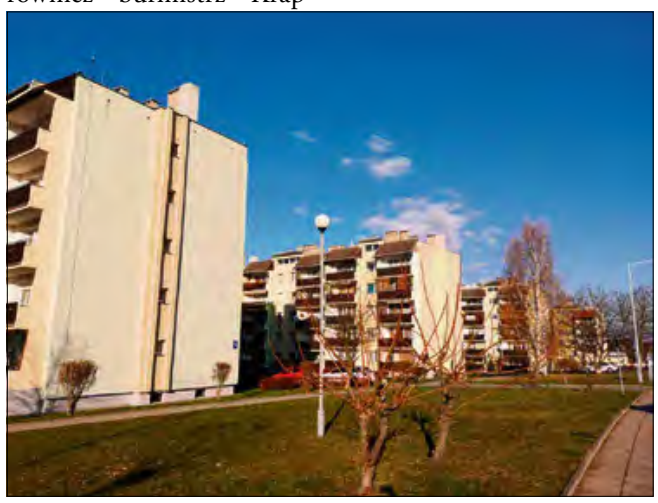
W związku ze sprzedażą gruntów na osiedlu Sady w Krapkowicach może zabraknąć nawet kilkudziesięciu miejsc parkingowych, a mimo przewagi głosów „za" wśród uczestników badania opinii przeprowadzonego przez Międzyzakładową Spółdzielnię Mieszkaniową „Zjednoczenie", ta ostatecznie nie zgodziła się na budowę nowych stanowisk. Powód? Zbyt niska frekwencja i brak „głosu większości" osób mających prawa do lokali. Na razie więc nowych parkingów nie będzie, a część mieszkańców obawia się paraliżu komunikacyjnego, gdy tylko ruszy budowa na zbytych przez spółdzielnię terenach.

Przypomnijmy: jak pisaliśmy w artykule „Sprzedali nasze chodniki i parkingi" (Tygodnik Krapkowicki nr 27, 8.07.2025 r.), w styczniu bieżącego roku krapkowicka spółdzielnia sprzedała lokalnemu deweloperowi części terenów dotąd traktowanych jako wspólne. Mieszkańcy dowiedzieli się o transakcji przypadkowo kilka miesięcy później i zaczęli sprawdzać status prawny chodników oraz miejsc parkingowych, z których korzystają.

Okazało się, że prywatny inwestor przejął pas działek ciągnących się od ogrodów działkowych wzdłuż bloków 9, 8, 5, 4 i 3. Co więcej – granice sprzedanych gruntów obejmują fragmenty już istniejącej infrastruktury. Wśród nich znalazły się: parking i zatoczka dla pojazdów uprzywilejowanych między blokami 8 i 5, a także chodnik od bloku 5 do bloku 4. W tym ostatnim przypadku granica działki biegnie zaledwie około 15 centymetrów od wiatrołapu jednej z klatek schodowych.

Transakcja objęła też teren, z którego korzystali mieszkańcy bloków 5, 4 i 3 jako miejsca postojowe. Według szacunków mieszkańców, gdy ruszy budowa nowych bloków i infrastruktury towarzyszącej, około 50 samochodów będzie zmuszonych przenieść się w inną część osiedla – a jak wiadomo wolnych miejsc na Sadach już nie ma. Obawy dotyczące możliwego paraliżu komunikacyjnego są więc bardzo realne.

Po nagłośnieniu problemu przez mieszkańców w sprawę zaangażował się również burmistrz Krapkowic, Andrzej Kasiura, mimo iż gmina nie jest tutaj stroną. Włodarz miasta, po zapoznaniu się z sytuacją, zorganizował spotkanie, w którym uczestniczyli przedstawiciele dewelopera, spółdzielni oraz gminy Krapkowice. Udało się wypracować rozwiązanie, które docelowo ma nie dopuścić do przejęcia przez nowego właściciela istniejącej infrastruktury i zagwarantować bezpieczeństwo lokatorom mieszkającym w klatkach, przy których biegnie granica działek. Pomiędzy już istniejącymi blokami a terenem, na którym powstaną nowe zabudowania, ma zostać poprowadzona droga, którą finalnie zarządzać będzie gmina. Będzie to niejako bufor pomiędzy starą a nową częścią osiedla. Jednak propozycja ta nie rozwiązuje w pełni problemu parkingów.



Krapkowickie osiedle Sady - nowe parkingi na razie tutaj nie powstaną.

Spółdzielnia pyta o zdanie mieszkańców

W tej sytuacji 24 października krapkowicka spółdzielnia poprosiła osoby mające prawa do lokali na osiedlu Sady o opinię w sprawie budowy nowego parkingu. W komunikacie spółdzielni mogliśmy przeczytać m.in.: „Inwestycja mogłaby zostać zrealizowana w przyszłym roku i finansowana z funduszu remontowego w ciągu najbliższych lat nie realizując innych potrzeb remontowych (saldo funduszu remontowego na koniec br. w Waszej nieruchomości wyniesie około minus 90 000 zł, roczne wpływy na remonty to około 140 000 zł.). Koszty inwestycji budowy 20 miejsc parkingowych zostały wstępnie oszacowane na około 150 000 zł. Realizacja większej liczby miejsc parkingowych uzależniona będzie od posiadanych środków finansowych na funduszu remontowym Waszej nieruchomości. "

Spółdzielnia poprosiła mieszkańców o podpisanie się na liście lub wysłanie oświadczenia e-mailem do 7 listopada. Jak zapewniano, „po uzyskaniu zgody większości osób mających prawa do lokali, zadanie remontowe zostanie ujęte w planie na przyszły rok".

40 głosów na 258 uprawnionych

Wyniki konsultacji opublikowano 18 listopada. Jak poinformowała spółdzielnia: „Na 258 osób reprezentujących 160 lokali mieszkalnych, swoje głosy oddało 40 osób z 32 lokali mieszkalnych, co stanowi jedynie 15,5% osób uprawnionych do głosowania. 23 osoby głosowały za budową parkingu, 17 – przeciw. W związku z niewyrażeniem swojej opinii przez większość osób mających prawa do lokali i zbyt małym poparciem w/w przedsięwzięcia, budowa parkingu […] nie zostanie ujęta w projekcie planu na przyszły rok."

Mimo że większość głosujących była „za", spółdzielnia uznała, że frekwencja jest niewystarczająca, by uruchomić kosztowną inwestycję.

Prezes: „Sprawa jest otwarta"

Zapytaliśmy zarząd spółdzielni o powody takiej decyzji.

– Daliśmy pod rozwagę co jest ważniejsze, gdy przyszłoroczny fundusz remontowy jest niewystarczający. Czy budowa parkingu czy inne potrzeby remontowe. Chcieliśmy poznać opinię większości osób mających prawa do lokali na tym osiedlu – mówi Jolanta Rudnicka, prezes zarządu Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zjednoczenie" w Krapkowicach.

Jak podkreśla, temat parkingów nadal może wrócić:

– Sprawa jest otwarta. Osoby mające prawa do lokali mogą zbierać podpisy, jeśli większość uprawnionych osób będzie na „tak", to będziemy mogli zrobić korektę planu remontowego na osiedlu Sady. Można również wnioskować o zwiększenie funduszu remontowego albo stworzyć fundusz celowy dedykowany budowie parkingów.

Prezes zapewnia także:

– Jesteśmy otwarci na rozmowę zarówno o tej jak i innych sprawach dotyczących zakresu naszych działań. Można umówić się na spotkanie, przyjść i z nami porozmawiać.

Jak dodała, frekwencja na poziomie 15,5% nie odzwierciedla w pełni zdania wszystkich osób, które mogły wziąć udział w badaniu opinii, tym bardziej, że część z tych osób głosowała przeciwko budowie parkingu. Zdaniem zarządu, aby rozważać tak kosztowną inwestycję, konieczne jest poparcie większości uprawnionych mieszkańców.

Na razie bez decyzji

Więc póki co nowych parkingów na krapkowickich Sadach nie będzie. A czy powstaną? To – jak wynika z komunikatów spółdzielni – zależy wyłącznie od zaangażowania mieszkańców i od tego, czy uda się zebrać większość osób uprawnionych do głosowania. Na chwilę obecną mieszkańcy osiedla Sady wciąż pozostają bez odpowiedzi na pytanie, gdzie zaparkuje około 50 samochodów, które po rozpoczęciu budowy na zbytym przez spółdzielnię terenie stracą dotychczasowe miejsca i będą zmuszone do przeniesienia się w inną część osiedla.

(dl)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211



Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314



eprasa.pl 98177ed76b

Strefa Ciepłych Serc

Te pozornie „małe” inicjatywy mają największą moc! Bo są przygotowane z sercem, życzliwością i ciepłem. Strefa Ciepłych Serc w Gogolinie co roku udowadnia, że to ludzie tworzą magię świąt.



Na miejscu obecny był także burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert.



Wydarzenie odbyło się w piątek 12 grudnia na Placu Benedyktyńskim.

Podczas tegorocznej edycji, która miała miejsce w piątek 12 grudnia na Placu Benedyktyńskim w Gogolinie, nie zabrakło takich atrakcji jak darmowy poczęstunek w klimacie świątecznej muzyki granej na żywo, Mikołajkowe Show dla dzieci i ich rodzin, Pracownia Świętego Mikołaja, czy karuzela dla najmłodszych. Ale to co najważniejsze, nie zabrakło magii rozmów, serdeczności i radości ze wspólnego przebywania ze sobą… Tak po prostu.

Brawa dla wszystkich zaangażowanych w organizację i wsparcie tego wydarzenia: Burmistrza Gogolina Krzysztofa Reinerta, Centrum Usług Społecznych w Gogolinie, Dziupli - Świetlicy podwórkowej w Gogolinie, Gminnego Ośrodka Kultury w Gogolinie, Gminnej Biblioteki Publicznej w Gogolinie, Młodzieżowej Rady Miejskiej w Gogolinie, Szymona Ogłazy - Marszałka Województwa Opolskiego i Zuzanny Donath-Kasiura - Wicemarszałek Województwa Opolskiego.

Strefa Ciepłych Serc jest częścią projektu „Bliżej rodziny i dziecka – wsparcie rodzin przeżywających problemy opiekuńczo – wychowawcze oraz wsparcie pieczy zastępczej – etap II” realizowanego w ramach Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021–2027, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus 2021–2027.



Można powiedzieć, że gogolińska Strefa Ciepłych Serc to już taka mała, lokalna tradycja.



Tłumy mieszkańców i gości przewinęły się przez tegoroczną edycję Strefy Ciepłych Serc.

(kl), fot. gmina Gogolin

Srebrna medalistka nagrodzona przez władze Gogolina

Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert wraz z zastępcą Piotrem Giecewiczem uhonorowali w ubiegłym tygodniu osiągnięcie Mai Jurgielewicz. Młoda sportsmenka zdobyła srebrny medal na Mistrzostwach Polski U17 w zapasach.

Podczas spotkania władze gminy podkreśliły, że sukcesy młodych zawodników stanowią powód do dumy dla całej społeczności.

– Cieszymy się, że rozwijają się młode zapaśnicze talenty oraz że gmina Gogolin jest godnie reprezentowana na arenie krajowej i międzynarodowej – skomentował burmistrz Reinert.

Wydarzeniu towarzyszył także gest ze strony klubu sportowego. Prezes Zapaśniczego Klubu Sportowego w Gogolinie Lucjan Ziemba przekazał władzom gminy klubowe koszulki. Było to podziękowanie za współpracę oraz wsparcie w organizacji Memoriału im. Henryka Wołoszyna.

(mim), fot. gmina Gogolin



Podczas spotkania władze gminy podkreśliły, że sukcesy młodych zawodników stanowią powód do dumy dla całej społeczności.

Poradnik o bezpieczeństwie trafi do mieszkańców gminy Gogolin

W gminie Gogolin opracowano poradnik dotyczący postępowania w sytuacjach kryzysowych. Inicjatywa powstała w odpowiedzi na postulat zgłoszony we wrześniu przez Radę Seniorów.



To było ostatnie posiedzenie rady senioralnej w Gogolinie.

Podczas ostatniego posiedzenia rady, które miało miejsce w ubiegłym tygodniu, burmistrz Krzysztof Reinert zaprezentował broszurę przygotowaną przez Referat Promocji i Gminne Centrum Reagowania. Zawiera ona informacje o rodzajach sygnałów alarmowych, przygotowaniu domu na wypadek kryzysu, składzie plecaka ewakuacyjnego, źródłach wiarygodnych komunikatów oraz numerach alarmowych centrów reagowania. Jak podkreślono, poradnik obejmuje nie tylko zagadnienia związane z konfliktem zbrojnym, ale również z klęskami żywiołowymi czy przerwami w dostawach mediów. Broszury zostaną rozdystrybuowane do wszystkich gospodarstw domowych w gminie wraz z lokalnym czasopismem „Głos Gogolina”.

Podczas spotkania burmistrz poinformował także o zrealizowanych inwestycjach oraz planach na rok 2026. Wśród nich jest budowa wiaduktu nad linią kolejową w centrum Gogolina i rozbudowa Gminnego Ośrodka Zdrowia.

Na zakończenie posiedzenia, które było ostatnim w tym roku, władze gminy złożyły seniorom życzenia świąteczne i wręczyły kalendarze na przyszły rok.

(mim), fot. gmina Gogolin

Spotkanie z popularną dziennikarką

W czwartek 11 grudnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gogolinie odbyło się spotkanie z Joanną Racewicz. Dziennikarka i autorka książek opowiedziała o swojej pracy reporterskiej oraz literackich dokonaniach.

Rozmowa dotyczyła także doświadczeń życiowych, które często stają się inspiracją lub tematem reportaży i publikacji. Joanna dzieliła się refleksjami, które spotkały się z dużym zainteresowaniem zebranych gości. Po części dyskusyjnej był czas na pytania od publiczności, indywidualne rozmowy oraz podpisywanie książek. Spotkanie przebiegło w kameralnej atmosferze.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za przybycie, a Joannie Racewicz za szczerą i poruszającą rozmowę.



Spotkanie przebiegło w kameralnej atmosferze.

(mim), fot. (GBP w Gogolinie)

eprasa.pl 98177ed76b

W Strzebniowie już prawie święta

Grudzień w Strzebniowie, dzielnicy Gogolina, upłynął pod znakiem lokalnych spotkań i inicjatyw skierowanych do mieszkańców. Od mikołajkowych upominków dla dzieci po wspólne kolędowanie i dzielenie się opłatkiem - wydarzenia miały charakter integracyjny i były elementem przygotowań do świąt Bożego Narodzenia.



Mieszkańcy Strzebniowa podczas wspólnego świątecznego spotkania i kolędowania.



Mikołajkowa niespodzianka dla dzieci – zaprzęg z „reniferami" wzbudził duże zainteresowanie.

Najpierw 6 grudnia po ulicach Strzebniowa jeździł święty Mikołaj, który odwiedzał dzieci z przygotowanymi upominkami. Wydarzenie wyróżniał zaprzęg z końmi stylizowanymi na renifery, który stał się dodatkową atrakcją i przyciągał uwagę mieszkańców. W przygotowanie przedsięwzięcia zaangażowali się lokalni wolontariusze, którzy pomogli przy pakowaniu prezentów, a także osoby odpowiedzialne za organizację zaprzęgu.

Kolejne spotkanie odbyło się w sobotę 13 grudnia i miało charakter otwartego, przedświątecznego zebrania mieszkańców. W programie znalazło się wspólne kolędowanie, składanie życzeń oraz tradycyjne dzielenie się opłatkiem. Spotkanie było okazją do rozmów i bezpośrednich kontaktów sąsiedzkich, co - jak podkreślali uczestnicy - w okresie przedświątecznym ma szczególne znaczenie.

- W imieniu burmistrza Gogolina Krzysztofa Reinerta mieszkańcom przekazaliśmy świąteczne życzenia oraz drobne upominki przygotowane dla uczestników spotkania. Dziękujemy także Dorocie i Piotrowi Pekarom za przygotowanie poczęstunku – mówi Agnieszka Porada, radna gminna.

Jak zaznaczają organizatorzy, wsparcie samorządu umożliwiło przygotowanie wydarzenia i jego realizację w formule dostępnej dla wszystkich mieszkańców.

(laba), fot. (ap)

Spotkanie z Mikołajem, przejażdżki i biesiada przy ognisku

W Stajni pod Dębami w Pietnej zagościła prawdziwa, świąteczna atmosfera. Podczas wyjątkowego spotkania dzieci odwiedził Mikołaj w towarzystwie elfa i anioła. Po rozdaniu prezentów na uczestników czekały przejażdżki na świątecznie przystrojonych koniach oraz rodzinne biesiadowanie przy ognisku.

W Stajni pod Dębami w Pietnej zagościła prawdziwa świąteczna magia. Podczas wyjątkowego spotkania ze świętym Mikołajem nie brakowało serdecznych rozmów, uśmiechów i oczywiście wyczekiwanych prezentów.

Po spotkaniu z Mikołajem nadszedł czas na przejażdżki na świątecznie przygotowanych koniach. Ogromne podziękowania organizatorzy skierowali do anioła i pastuszka za pełne zaangażowania oraz bezpieczne oprowadzanie dzieci.

Na zakończenie tego wyjątkowego dnia wszyscy uczestnicy spotkali się przy rozgrzewającym ognisku.



W Stajni pod Dębami w Pietnej zagościła prawdziwa świąteczna magia.

Było biesiadowanie, wspólne śpiewanie i cudowna, rodzinna atmosfera, która dopełniła całe wydarzenie. Frekwencja dopisała – zarówno dzieci, jak i rodzice licznie przybyli, by wspólnie cieszyć się świątecznym czasem.

(matt), fot. czytelnik



eprasa.pl 98177ed76b

Ponownie szukają kupca

Ruszyło drugie postępowanie przetargowe dotyczące sprzedaży zabytkowego samochodu pożarniczego. Pojazd szuka nowego, odważnego właściciela.



Gmina Strzeleczki szuka nowego właściciela, który doceni wartość tego klasyka.

Gmina Strzeleczki nie poddaje się w poszukiwaniach godnego następcy dla niezwykłego fragmentu lokalnej historii. Po niezakończonym sukcesem pierwszym przetargu urzędnicy ogłaszają drugie postępowanie, mające na celu znalezienie nabywcy dla zabytkowego wozu strażackiego. To nie jest zwykła sprzedaż – to poszukiwanie strażnika pamięci z prawdziwą pasją.

Obiektem pożądania kolekcjonerów i miłośników motoryzacji jest legendarny Daimler-Benz 1113. Ten dystyngowany, czerwony pojazd służby (nr rej. P-2601MS) trafił do jednostki OSP Strzeleczki w 1974 roku i przez dekady był symbolem niezawodności i poświęcenia strażaków. Dziś, z przejechanymi zaledwie 33 934 km, prezentuje się nadzwyczaj dobrze jak na swój wiek.

Stan pojazdu został określony jako bardzo dobry, przy zachowanym oryginalnym wnętrzu i kompletności. Oferty w ramach postępowania przetargowego można składać osobiście, pocztą na adres Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach, lub drogą elektroniczną na adres um@strzeleczki.pl. Formularz ofertowy jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej gminy.

Oferty należy złożyć do 23 grudnia.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Uczniowie na kinowych seansach

Uczniowie szkół podstawowych z gminy Strzeleczki wyjechali do krapkowickiego kina. Inicjatywa została zrealizowana w dniach 8 i 9 grudnia w ramach programu Ministerstwa Edukacji Narodowej „Wyjście z klasą". Współorganizatorem działań był powiat krapkowicki.



W Krapkowickim Domu Kultury wyemitowano filmy dla dzieci.

Wyjścia miały na celu poszerzenie dostępu do kultury oraz wzbogacenie procesu edukacji o doświadczenia wykraczające poza mury szkoły. Uczniowie klas I–III obejrzeli animację „Elfy ratują święta". Dla starszych roczników, z klas IV–VIII, przygotowano pokaz filmu „List do Świętego Mikołaja".

Program „Wyjście z klasą" zakłada realizację kilku celów. Są to: otwarcie uczniów na świat kultury, wzbogacenie edukacji o inspirujące doświadczenia, rozwój kompetencji społecznych i kulturalnych oraz zachęta do poznawania miejsc istotnych dla dziedzictwa narodowego.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Urzędnicy się szkolili

W dniach od 8 do 9 grudnia pracownicy Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach uczestniczyli w szkoleniu z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej. Dwudniowe zajęcia, zorganizowane wspólnie przez gminy Strzeleczki, Walce i Gogolin, odbyły się w mieście Karolinki i Karlika.



W zajęciach wzięli udział przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach oraz podległych mu jednostek organizacyjnych.

Szkolenie zostało przygotowane i przeprowadzone przez Związek Ochotniczej Straży Pożarnej RP w Opolu. Organizatorzy dziękują prowadzącym za przekazanie obszernej wiedzy, praktyczne wskazówki i profesjonalne podejście. W zajęciach wzięli udział przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach oraz podległych mu jednostek organizacyjnych. Byli to pracownicy, którzy w codziennej pracy odpowiadają za kluczowe obszary funkcjonowania gminy.

Organizatorzy podkreślają, że tego typu działania służą podnoszeniu kompetencji urzędników i zwiększaniu gotowości administracji samorządowej do reagowania w sytuacjach kryzysowych.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

W górniczym duchu

W Strzeleczkach ostatnio czuć górniczego ducha. Stało się tak za sprawą zajęć, które pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej i Gminnego Ośrodka Kultury przygotowali dla uczniów klas pierwszych i trzecich ze szkoły w Racławiczkach.



W sali Domu Kultury w Racławiczkach dzieci własnoręcznie wykonały górnicze czako.

Pierwszym punktem programu była wizyta w bibliotece. Uczestnicy usłyszeli opowieść o górnikach: na czym polega ich praca, jak wygląda ich strój i dlaczego 4 grudnia słychać orkiestry górnicze. Wyjaśniono im różnicę między kościelną a świecką tradycją barbórkową. Dzieci dowiedziały się też, że do munduru górniczego należy podchodzić z szacunkiem – bo, jak przypomniano, sztygar zawsze czuwa.

Następnie grupa udała się do Izby Regionalnej. Czekał tam na nich galowy mundur górniczy, przekazany przez Karola Spałka. Szerzej na ten temat pisaliśmy w jednym z poprzednich wydań „Tygodnika Krapkowickiego". Eksponat wzbudził duże zainteresowanie. Uczniowie dokładnie oglądali każdą część ubioru, uczyli się nazw poszczególnych elementów i poznawali symbolikę pióropusza. Bezpośredni kontakt ze strojem zrobił na nich wrażenie.

Po zdobyciu tej wiedzy przyszedł czas na działanie. W sali Domu Kultury w Racławiczkach dzieci własnoręcznie wykonały górnicze czako (tradycyjne, galowe nakrycie głowy górnika, będące częścią munduru górniczego). Gotowe prace z dumą prezentowały i zabrały je do domów. Na regenerację sił czekały cake popsy, które zniknęły w mgnieniu oka.

Zajęcia zakończyły się pamiątkowymi fotografiami i rozmowami. Uczniowie wracali do szkoły z uśmiechami, wyrażając chęć udziału w kolejnych tego typu spotkaniach. Organizatorzy zapowiadają już dalsze działania. Bo kiedy nauka łączy się z praktyką i zabawą, efekty są najlepsze.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

eprasa.pl 98177ed76b

„Życie na zamku” – wspomnienia córki von Tiele-Wincklera z Mosznej

Ostatnio trafiła mi się prawdziwa gratka: książka, która powinna znaleźć się w każdej śląskiej biblioteczce. To dokładnie taki rodzaj publikacji, który zasługuje na częstsze wydania i zdecydowanie większy nakład.

„Życie na zamku” autorstwa Wiktorii Ernst to zapis rozmowy z Evą Dorothy von Kleist-Retzow, która była córką Hansa Wernera von Tiele-Wincklera – ostatniego właściciela pałacu w Mosznej. Autorka, młoda pisarka, zaprasza czytelnika na swoisty Kaffeeklatsch, spotkanie przy kawie z dojrzałą wiekiem arystokratką, która wciąż zachowuje niezwykłą jasność pamięci, choć powoli zbliża się do setnych urodzin. W tym miejscu należy życzyć jej wiele zdrowia i siły – co z radością czynię.



Tak prezentuje się omawiana przez Macieja Mischoka książka. To lektura godna uwagi.

Jesienią 2024 roku, podczas wizyty potomków rodziny von Tiele-Winckler w Mosznej, Eva Dorothy po raz pierwszy od lat skłoniła się ku wspomnieniom i zgodziła się na rozmowę, dzięki czemu powstał zapis będący jednym z ostatnich tak autentycznych świadectw życia arystokracji związanej z tym miejscem. Choć dla Evy Dorothy prawdziwym domem pozostała rezydencja Vollratsruhe w Meklemburgii, opowieści o Śląsku zachowała w pamięci z niezwykłą wyrazistością. To wspomnienia pełne detali, które mógł znać jedynie ktoś, kto mieszkał w pałacu i był częścią jego codzienności.

Z książki dowiadujemy się między innymi: jak wyglądało życie młodych arystokratów w Mosznej, jak nazywały się lwy stojące przed pałacem, gdzie młodzi kąpali się i jak spędzali wolny czas, kto odpowiadał za pałacowe srebra, jak wyglądała tułaczka rodziny z terenów wschodnich w 1945 roku. To jedne z wielu ciekawych historii, zapisanych w książce.

Autorka konsekwentnie stara się dotrzeć do sedna poruszanych tematów, bada relacje między arystokracją a mieszkańcami Mosznej i konfrontuje świat wspomnień z lokalną historią. Szkoda jedynie, że w niektórych fragmentach wywiadu nie pozwoliła hrabinie rozwinąć tych wątków, które ta chciała szerzej opowiedzieć. Najprawdopodobniej wynikało to z ograniczeń czasowych, wieku i stanu zdrowia rozmówczyni. W mojej opinii ta historia aż prosi się o uzupełnienie – w czytelniku pozostaje bowiem wiele pytań.

Ogromnym atutem książki jest włączenie fragmentów pamiętnika z 1945 roku, wyjątkowo sugestywnie ukazujących dramatyczny czas końca wojny i przymusowej ucieczki arystokracji. Na wyróżnienie zasługuje także dwujęzyczna forma publikacji, choć zastanawiać może decyzja, aby polski tekst umieszczono dopiero na drugim miejscu.

Pomimo drobnych niedoskonałości jest to pozycja zdecydowanie godna przeczytania. Tego typu publikacje są niezwykle potrzebne – pomagają nam lepiej zrozumieć historię Śląska, losy jego mieszkańców i niezwykłe dziedzictwo pałacu w Mosznej. Gorąco polecam wszystkim, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę o tym miejscu i jego dawnych właścicielach.

nad. Maciej Mischok, fot. archiwum prywatne



eprasa.pl 98177ed76b

Lepsze warunki dla piłkarzy i młodych sportowców

Piłkarze LZS Stradunia wkrótce będą mogli trenować w nowoczesnym obiekcie. Inwestycja warta prawie 1,7 mln zł, dofinansowana przez Ministerstwo Sportu i Samorząd Województwa Opolskiego, ma poprawić warunki treningowe oraz dostęp do sportu dla dzieci, młodzieży i mieszkańców.

Dotychczasowe zaplecze szatniowe przy boisku LZS Stradunia nie spełniało wymogów Opolskiego Związku Piłki Nożnej (OZPN). Blaszany budynek, narażony na warunki atmosferyczne, nie odpowiadał standardom sanitarnym i funkcjonalnym, co utrudniało treningi oraz rozgrywanie meczów. Nowa inwestycja zastąpi go nowoczesnym obiektem, który będzie odpowiadał aktualnym wymogom sportowym i sanitarnym.

Nowe zaplecze szatniowo-sanitarne poprawi komfort treningów nie tylko zawodników LZS Stradunia, ale także dzieci i młodzieży uczęszczających na boisko. Skorzystają z niego również przyjezdni goście rozgrywający mecze, uczniowie, mieszkańcy oraz osoby trenujące na korcie tenisowym znajdującym się na terenie boiska.

Władze gminy podkreślają, że inwestycja ma znaczenie nie tylko praktyczne, ale i społeczne. Nowy obiekt ma motywować młodych sportowców do aktywności fizycznej i przyciągać kibiców do lokalnych wydarzeń sportowych. Dzieci i młodzież będą mogły korzystać z infrastruktury bezpłatnie, co w połączeniu z modernizacją boiska zwiększy dostęp do sportu w Straduni i okolicy.

Całkowity koszt budowy nowego zaplecza szatniowo-sanitarnego wynosi 1 686 573,21 zł. Inwestycja jest współfinansowana ze środków Samorządu Województwa Opolskiego (300 tys. zł) oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki (300 tys. zł) w ramach programu rozwoju infrastruktury sportowej w województwach.

Gmina Walce podpisała już umowę z wykonawcą prac. Budowa ma zakończyć się w drugiej połowie 2026 roku. Jak zapowiadają władze, nowoczesny obiekt będzie ważnym impulsem do dalszego rozwoju sportu w Straduni, zwiększając zarówno liczbę osób trenujących, jak i atrakcyjność lokalnych imprez sportowych.

Projekt zakłada, że szatnie będą nowoczesne, przestronne i funkcjonalne. Będą dostosowane do wymogów OZPN, a przy tym dostępne dla wszystkich grup wiekowych korzystających z boiska. Dzięki temu inwestycja łączy w sobie profesjonalne wymogi sportowe z potrzebami lokalnej społeczności, wspierając zarówno zawodowy, jak i amatorski sport.



Nowy obiekt sportowy ma spełniać wszystkie wymogi OZPN - będzie nowoczesny, motywujący i przyciągający zarówno nowych sportowców jak i kibiców do aktywnego spędzania czasu.

(Arleta), fot. gmina Walce

Bezpieczeństwo na pierwszym miejscu

Gmina Walce wzbogaciła się o zestaw do dystrybucji wody pitnej, składający się z cysterny o pojemności 5 000 litrów i ciągnika. Sprzęt będzie wykorzystywany w sytuacjach awaryjnych, np. podczas przerw w dostawie wody, skażeń czy klęsk żywiołowych.

Zakupiony zestaw umożliwia szybki transport i dystrybucję wody pitnej. Cysterna spełnia normy przewozu wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi i wyposażona jest w instalacje do napełniania i rozprowadzania wody na miejscu. Ciągnik pozwala na sprawny transport nawet w trudnym terenie

Władze gminy podkreślają, że inwestycja ta znacząco zwiększa możliwości reagowania na nagłe zdarzenia, takie jak awarie sieci wodociągowej, skażenie ujęć wody czy klęski żywiołowe. Dzięki mobilnemu zestawowi gmina będzie mogła szybko dostarczyć wodę mieszkańcom, placówkom oświatowym, instytucjom publicznym czy służbom ratunkowym.

W dniach 8–9 grudnia pracownicy Urzędu Gminy w Walcach wraz z przedstawicielami gminy Strzeleczki i gminy Gogolin uczestniczyli w szkoleniu z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej, zorganizowanym w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gogolinie. Zajęcia zostały przeprowadzone przez Związek Ochotniczej Straży Pożarnej RP w Opolu i obejmowały kluczowe zagadnienia dotyczące przygotowania gmin do reagowania na zagrożenia oraz realizacji zadań wynikających z systemu ochrony ludności.



Władze gminy podkreślają, że inwestycja ta znacząco zwiększa możliwości reagowania na nagłe zdarzenia, takie jak awarie sieci wodociągowej, skażenie ujęć wody czy klęski żywiołowe.

Szkolenie finansowane było ze środków budżetu państwa w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej (OLiOC) na lata 2025–2026.

Nowy sprzęt pozwoli na szybką reakcję w sytuacjach kryzysowych oraz zapewni dostęp do wody pitnej mieszkańcom i instytucjom publicznym. Celem inwestycji jest podniesienie gotowości operacyjnej oraz wsparcie działań ratowniczych w gminie Walce.

(Arleta), fot. gmina Walce

Przyjechali rozkochowianie do... Rozkochowa

Do Rozkochowa w gminie Walce zawitała delegacja z... Rozkochowa w Małopolsce. Strażacy przyjechali by wymienić doświadczenia, nawiązać kontakty i wzbogacić lokalną społeczność o nowe przyjaźnie - a wizyta zakończyła się cennymi pamiątkami i obietnicą rewizyty.

W niedzielę 7 grudnia strażacy z Rozkochowa w województwie małopolskim odwiedzili swoich kolegów z Rozkochowa w gminie Walce. Spotkanie było nie tylko okazją do rozmów o doświadczeniach i wyzwaniach w pracy ochotniczych straży pożarnych, lecz także sposobem na budowanie relacji między społecznościami z różnych części Polski.

W skład delegacji z Małopolski wchodził m.in. naczelnik OSP KSRG Rozkochów, druh Marcin Halbina. Goście zostali przyjęci ciepło i serdecznie – rozmowy miały charakter merytoryczny i inspirujący, a już podczas pierwszego spotkania pojawiły się plany dalszej współpracy i rewizyty.

W ramach wizyty małopolscy strażacy przekazali gospodarzom figurkę św. Floriana – patrona strażaków, a także kalendarze i naszywki na mundury. Te drobne, ale symboliczne prezenty zostaną z pewnością zachowane jako cenne pamiątki oraz znak nowo powstałej więzi między jednostkami.

– Mamy nadzieję, że nasi goście poczuli się w naszym Rozkochowie jak u siebie – podkreślają strażacy z gminy Walce.

Obie strony podkreślają, że podobne inicjatywy nie tylko umacniają współpracę między jednostkami OSP, lecz także sprzyjają integracji mieszkańców i budowaniu lokalnych więzi.



Strażacka więź między województwami – Rozkochów gościł kolegów z Małopolski.

(laba), fot. (OSP Rozkochów)

eprasa.pl 98177ed76b

Trzej nowi strażacy - ratownicy w OSP Rozwadza

Druhowie Kacper, Mateusz i Robert z Ochotniczej Straży Pożarnej w Rozwadzy zdobyli kwalifikacje strażaka-ratownika. Uroczyste zakończenie kursu podstawowego odbyło się 29 listopada w Komendzie Powiatowej PSP w Krapkowicach. To kluczowy krok dla rozwoju zarówno młodych strażaków, jak i całej jednostki.

Osiągnięcie to ma podwójne znaczenie. Przede wszystkim jest to niezwykle ważny, osobisty krok każdego z młodych strażaków na ścieżce służby. Dzięki zdobytej wiedzy teoretycznej i praktycznym umiejętnościom zyskali formalne uprawnienia do udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Będą mogli aktywnie i w pełni uczestniczyć w działaniach na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców regionu. Jednocześnie to wydarzenie ma ogromną wartość dla samej jednostki OSP Rozwadza. Poszerzenie grona w pełni wykwalifikowanych strażaków-ratowników wzmacnia potencjał operacyjny i gotowość bojową ochotników. Każdy nowy, przeszkolony druh to realne wsparcie w codziennej służbie i podczas nagłych interwencji, co bezpośrednio przekłada się na skuteczność i zakres pomocy, jaką straż może nieść lokalnej społeczności.



Cała społeczność OSP Rozwadza wyraża uznanie dla zaangażowania Kacpra, Mateusza i Roberta, życząc im bezpiecznej służby, wielu satysfakcjonujących akcji oraz dalszego rozwoju w szlachetnej misji ratowania życia i mienia.

Ukończenie kursu to nie koniec, a początek praktycznej drogi. Wiedza wyniesiona z sal wykładowych i placów ćwiczeń w Krapkowicach będzie teraz weryfikowana w realnych sytuacjach.

(matt), fot. OSP Rozwadza





OBWIESZCZENIE O WYDANIU DECYZJI

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311), informuje się o wydaniu decyzji nr 7/2025 z dnia 11 grudnia 2025 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania polegającego na **rozbudowie drogi gminnej w ramach zadania pn. „Wykonanie parkingu na ul. Orzeszkowej w Zdzieszowicach" dla Burmistrza Zdzieszowic, 47-330 Zdzieszowice, ul. B. Chrobrego 34**.

Lokalizacja inwestycji, zgodnie z katastrem nieruchomości:

działki objęte inwestycją (działki pozostające własnością Gminy Zdzieszowice):

obręb ewidencyjny 160505_4.0007, Zdzieszowice: 405/5, 404/2, 382/1.

W związku z tym informuję, że zgodnie z art. 11 f ust. 4 wyżej cytowanej ustawy strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach - Wydział Budownictwa i Środowiska w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, I piętro, pokój 112 a w godzinach urzędowania.

Pouczenie

Zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronie odwołanie w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia wnioskodawcy, a dla pozostałych stron w terminie 14 dni liczonych od ukazania się zawiadomienia o jej wydaniu w drodze obwieszczenia, za pośrednictwem Starosty Krapkowickiego do organu wyższego stopnia, którym jest Wojewoda Opolski.





Czym dla nas jest Wigilia

Wigilia, czyli z łaciny – czuwanie, jest wyczekiwaniem na narodziny Jezusa. Mamy rok 2025, a więc zgodnie z obowiązującym kalendarzem gregoriańskim, wprowadzonym przez znaczącego papieża – reformatora Grzegorza XIII w 1582 r, mamy już ponad dwa tysiące lat od umownej daty narodzin Najwyższego. Co innego kalendarz juliański, od cesarza Juliusza Cezara ustalony w 45 r. przed naszą erą. Ten z kolei wyznacza dzień narodzin Pana na 6 stycznia – właśnie w tym dniu Wigilię obchodzą wyznawcy Prawosławia. W zasadzie niemal każda wiara ma swojego Proroka, zesłanego na świat przez Boga.

W Islamie to Mahomet, urodzony 571 r,. Budda z kolei pojawił się na przełomie VI i V w przed Chrystusem. Co ciekawe, zwyczaje wieczerzy wigilijnej pojawiły się w Polsce dopiero w XVIII w. Nie znano jej wcześniej, jak nie zna się do tej pory w krajach choćby zachodniej Europy. Co innego Pierwsze Święto, czyli faktyczny dzień narodzin Jezusa Chrystusa. Stąd też może u nas na Śląsku trochę większą wagę kładło się na uroczysty obiad właśnie w I dzień świąt, niż na samą Wigilię. Od niedawna, Wigilia nie jest już dniem, w którym obowiązuje ścisły post. I tak zresztą nieprzestrzegany w wielu krajach. Jednak dla tradycji możemy go sobie sami narzucić. No bo cóż to by była za Wigilia z pieczonym karczkiem czy ze schabowymi. Do kitu. Ta święta noc straciłaby na uroku i specyficznej atmosferze.

Bo dawniej na wieczerzę wigilijną wyczekiwało się co najmniej od godzin porannych. Babcia czy też mama, krzątały się po kuchni, pichcąc lokalne, przyrządzane tylko raz w roku smakołyki. I nie ma co tu ich wymieniać, bo nasze społeczeństwo już tak bardzo się wymieszało i wchłonęło nawzajem swoje tradycyjne jadło, że teraz w każdym domu na Wigilię spożywa się co innego. Ubieranie choinki, przystrajanie obejścia, to też wigilijne zwyczaje, aczkolwiek z tymi świątecznymi ozdobami już trochę przesadzamy. Miasta prześcigają się w dekoracjach w postaci dorodnych choinek, światełek, gwiazdek, aniołków etc. A i w naszych domach nie inaczej. Niektóre wyglądają jak Disnaeyland. Lubimy się pokazać… Tylko czy to takie świąteczne?

Dzieci bywają podekscytowane oczekiwaniem na podchoinkowe prezenty. I tu ciekawostka. No bo jak Mikołaj przychodzi na początku grudnia, to kto w ten wigilijny wieczór? Ano różnie. „Dzieciątko", „Gwiazdor", „Dziadek Mróz" – choć to lekko tchnie ruskością, a czasem powraca i sam św. Mikołaj we własnej osobie. Zresztą Mikołaj to dla wielu postać niemal bajkowa, a był to facet z krwi i kości, z ok. III – IV w naszej ery, urodzony chyba we włoskim Bari (skąd Królowa Bona), biskup, ponoć krewki i porywczy. Zapachy pieczonej ryby, pierogów, farszy i grzybów, roznoszą się po domu. No i świętujemy, niby to oczekując na narodzenie Pana, choć wydaje się, że to już jakoby sprawa drugorzędna w tym wszystkim. Ale niechby Wigilia stała się momentem refleksji. Chwilowego zatrzymania, może resetu. Obejrzenia się wstecz. Zastanowienia się nad sensem życia; jak szybko przemija i czy żyjemy dobrze. Czy jesteśmy spełnieni i szczęśliwi. Czy nasza rodzina żyje w spokoju?

A może pomyślimy o naszej społeczności, nie mówiąc już o kraju – ojczyźnie. Bo przecież nie tylko kasa i zdrowie są gwarantem naszego spokoju i szczęśliwości. Nie myślimy o tym wszystkim na co dzień. Może i nie warto, bo człowiek i tak ma tysiące spraw na głowie, bez względu na to czy pracuje czy też jest już na emeryturze. Bo i emeryci mają wiele trosk, a i zadań. Choćby opiekę nad wnukami. A może warto zawczasu pomyśleć, z pewnym wyprzedzeniem i o tych, dla których nie będzie choinki, światełek, możliwości wyjścia na Pasterkę, ryby, pierogów czy najdrobniejszych nawet prezentów. Może tacy są blisko? Niedaleko nas. Nie mają nikogo, bo rodzina w Reichu, co to chciałaby może zapomnieć o Ołpie i Ołmie, ktoś ze społecznymi problemami, borykający się z samotnością. A może nawet ten opętany jakimś nałogiem.

W sumie biedny bo głupi. Ale też człowiek. Może i jemu trzeba by okazać trochę miłosierdzia i może nie dawać na flaszkę bądź na dragi, ale przekazać choćby pudełko jakichś krokietów czy pierogów. Do niedawno miałem ciocię w Krakowie. Dożyła niemal 95 lat. Mieszkała sama na Łagiewnikach i zawsze miałem ogromne wyrzuty sumienia, że nie mogę jej zabrać na Wigilię, martwiąc się jednocześnie, cóż ona sama pocznie w ten wieczór, choć w zasadzie, niczego prócz zdrowia i sprawności ruchowej jej nie brakowało. Dzwoniłem do niej zawsze owego świątecznego wieczoru. Nie po to, by wyciszyć sumienie, ale żeby nie czuła się sama. Żeby wiedziała, że jest ktoś kto ją kocha i o niej myśli. Tylko czy Wigilia musi nastrajać nostalgicznie?

Niepotrzebnie trochę cały Adwent jest ciut smutnawy. Mógłby być weselszy, tak jak pełne symboliki są Szopki Bożonarodzeniowe stawiane w kościołach. A i nasze kolędy bywają smutnawe i ckliwe, choć i tych hucznych nie brakuje. A kolędy warto pielęgnować i zaśpiewać coś przy wigilijnej wieczerzy. Bo to nasz polski skarb narodowy. Żaden, ale to żaden kraj na świecie nie ma w zasadzie kolęd, tylko pieśni adwentowe, albo piosenki świąteczne. Może z wyjątkiem „Cichej nocy". Jej kompozytor, wiejski organista Franz Gruber spod Salzburga, został uhonorowany pomnikiem. A do naszych kolęd słowa pisali znani poeci, a tworzyli je kompozytorzy z najwyższej półki. „Lulajże Jezuniu": wplecione jest nawet w „Sherzo h-moll" Chopina.

Tak więc warto może chwilkę pomyśleć inaczej. Tuż przed i w trakcie Wigilii.

Wawrzyniec Jasiński

eprasa.pl 98177ed76b

Setki tysięcy na bezpieczeństwo

Gmina Zdzieszowice pozyskała blisko 820 tysięcy złotych na realizację zadań z zakresu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Środki z budżetu państwa pozwolą na zakup specjalistycznego sprzętu, modernizację magazynów, szkolenia oraz zapewnienie awaryjnego zasilania dla urzędu. Część działań, w tym szkolenia dla kadry, już ruszyła.



Gmina Zdzieszowice podpisała z wojewodą opolskim sześć umów na łączną kwotę 819 665,93 zł.

Gmina Zdzieszowice podpisała z wojewodą opolskim sześć umów na łączną kwotę 819 665,93 zł. Dotacja celowa z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na rok 2025 została przyznana na konkretne inwestycje i zadania. W imieniu gminy umowy podpisali burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel oraz skarbnik Jolanta Śledź.

Pozyskane środki zostaną przeznaczone na kilka kluczowych obszarów. Największą pozycją jest zakup sprzętu inżynieryjno-saperskiego za 319 tysięcy złotych. Ponadto gmina kupi mobilną stację uzdatniania wody wraz z miernikiem mętności za ponad 122 tysiące złotych. Kolejne kwoty przeznaczone zostaną na modernizację magazynu OLiOC (158 965,93 zł), wykonanie rezerwowego zasilania dla urzędu miejskiego (156 tys. zł), doposażenie magazynu (49 815 zł) oraz szkolenia z zakresu OLiOC (13,5 tys. zł). Celem tych działań jest wzmocnienie lokalnego systemu reagowania kryzysowego, zabezpieczenie infrastruktury na wypadek awarii oraz rozwój potencjału obrony cywilnej.

Proces wdrażania projektu już się rozpoczął. W dniach 24-25 listopada w urzędzie miejskim odbyły się szkolenia dla pracowników urzędu i kierowników jednostek organizacyjnych. Zajęcia prowadzili specjaliści z Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Województwa Opolskiego. Podczas szkoleń uczestnicy zdobywali praktyczną wiedzę z zakresu reagowania kryzysowego, ochrony ludności, organizacji działań w sytuacjach nadzwyczajnych oraz funkcjonowania systemu OLiOC. Inwestycje w sprzęt i infrastrukturę w połączeniu z podnoszeniem kompetencji kadr mają realnie zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców gminy w sytuacjach zagrożeń.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Pięć nowych mieszkań w Rozwadzy dzięki Polskiemu Ładowi

Gmina Zdzieszowice przekazała pięć nowych mieszkań komunalnych w Rozwadzy. Inwestycja o wartości 1,7 mln zł została sfinansowana z bezzwrotnego dofinansowania rządowego programu Polski Ład.



Przekazanie mieszkań to kolejny krok w rozwoju infrastruktury mieszkaniowej na terenie gminy.

(matt), fot. Fb Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel

1 grudnia gmina Zdzieszowice oficjalnie przekazała pięć nowych, komfortowych mieszkań komunalnych w Rozwadzy. Nowe lokale przeznaczone są wyłącznie dla mieszkańców gminy Zdzieszowice, którzy spełniają określone kryteria. Dzięki środkom z programu udało się zrealizować tę ważną społecznie inwestycję, mającą na celu poprawę warunków mieszkaniowych lokalnej społeczności.

Dołącz do komisji konkursowej

Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel zaprasza przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz innych partnerów społecznych do zgłaszania kandydatur do bazy osób, które będą mogły oceniać oferty w przyszłorocznych konkursach. Celem jest tworzenie przejrzystych i obiektywnych komisji, angażujących społeczność lokalną. Zgłoszenia przyjmowane są do 28 grudnia.

Urząd Miejski w Zdzieszowicach oficjalnie rozpoczął nabór do bazy kandydatów na członków komisji konkursowych. Osoby z tej puli będą mogły zostać powołane do oceny ofert składanych przez organizacje pozarządowe w otwartych konkursach grantowych, które odbędą się w 2026 roku.



Udział w pracach komisji konkursowej to nie tylko obowiązek, ale przede wszystkim realny wpływ na to, które inicjatywy obywatelskie i społeczne otrzymają wsparcie finansowe gminy.

Inicjatywa ma na celu zaangażowanie mieszkańców i lokalnych działaczy w proces decyzyjny dotyczący rozdysponowania publicznych środków na cele społeczne. Aby zgłosić swoją kandydaturę, należy reprezentować organizację lub podmiot ujęty w oficjalnym „Programie Współpracy Gminy Zdzieszowice z organizacjami pozarządowymi na 2026 rok". Można być zarówno jej czynnym członkiem, jak osobą specjalnie do tego celu wskazaną i upoważnioną przez dany podmiot. Kluczowym warunkiem uczestnictwa w pracach konkretnej komisji jest bezstronność. Regulamin wyraźnie wyklucza powoływanie osób, które reprezentują podmiot składający ofertę w danym konkursie lub pozostają w relacjach z oferentami, budzących jakiekolwiek wątpliwości co do ich obiektywizmu.

Formalne zgłoszenie musi zostać dokonane na oficjalnym formularzu, który dostępny jest w siedzibie urzędu oraz prawdopodobnie w wersji elektronicznej. Wypełniony dokument można złożyć na dwa sposoby: osobiście w sekretariacie Urzędu Miejskiego przy ulicy Bolesława Chrobrego 34 lub drogą mailową, wysyłając podpisany skan lub plik na adres: kogrodnik@zdzieszowice.pl. Na potencjalnych kandydatów czas działa jednak nieubłaganie – termin naboru upływa już 28 grudnia 2025 roku.

(matt), fot. Canva

Młodzież z wizytą w Parlamencie RP

Uczniowie Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdzieszowicach przeżyli intensywną, praktyczną lekcję obywatelską podczas wizyty w Warszawie. Głównym punktem programu było zwiedzanie Parlamentu RP, gdzie poznali kulisy pracy ustawodawców. Podróż obfitowała także w atrakcje historyczne, sportowe i świąteczne.



Zwiedzając gmachy i sale sejmowe oraz senatorskie, młodzi ludzie poznali od kulis pracę parlamentarzystów.

Uczniowie z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdzieszowicach uczestniczyli w niezwykle bogatym wyjeździe edukacyjnym do stolicy.

Zwiedzając gmachy i sale sejmowe oraz senatorskie, młodzi ludzie poznali od kulis pracę parlamentarzystów. Przede wszystkim jednak mogli poczuć rangę i znaczenie tego wyjątkowego miejsca dla każdego Polaka. Organizację wizyty wsparł Senator Piotr Woźniak, do którego społeczność szkolna skierowała szczególne podziękowania. Jak zaznaczyli opiekunowie, takie doświadczenia naprawdę uczą i pozostają w pamięci na długo.

Program pobytu w stolicy był intensywny i różnorodny – było narodowo, edukacyjnie i sportowo. Młodzież w programie zwiedzania nie pominęła historycznego Starego Miasta oraz Muzeum Warszawy. Kolejnym ważnym przystankiem był Stadion Narodowy.

Prawdziwym hitem kończącym dzień okazał się jednak bożonarodzeniowy jarmark przy Pałacu Kultury i Nauki. Iluminacje, setki stoisk z rękodziełem, dekoracjami i regionalnymi przysmakami stworzyły niepowtarzalny, świąteczny klimat. Ten dobry humor, jak relacjonowali uczestnicy, towarzyszył im przez cały pobyt, czyniąc wyjazd niezapomnianym.

(matt), fot. (ZS im. Jana Pawła II w Zdzieszowicach)

eprasa.pl 98177ed76b

Koncert Adwentowy: Świąteczna magia przez cały rok

Poniedziałkowy wieczór 8 grudnia w Filharmonii Opolskiej należał do świątecznej muzyki, śmiechu i ciepłych spotkań. Koncert Adwentowy 2025 pod tytułem „Boże Narodzenie przez cały rok" przyciągnął pełną salę miłośników muzyki i tradycji, którzy mogli przekonać się, że świąteczny klimat można poczuć nie tylko w grudniu.



Artyści prezentowali świąteczny repertuar pełen ciepła, humoru i nostalgii.

To było spotkanie ludzi, którzy w swoich lokalnych społecznościach od lat podtrzymują światło pamięci, tradycji i wzajemnej życzliwości. A publiczność – wypełniająca salę po brzegi – doskonale wiedziała, że uczestniczy w koncercie, który nie tylko otwiera sezon adwentowy, ale buduje też symboliczny most między pokoleniami i kulturami naszego regionu. Wydarzenie rozpoczęło energetyczne Echo Brass, prezentując wiązankę świątecznych melodii oraz tradycyjne niemieckie utwory. Prowadzący koncert – Dominika Bassek i Andreas Drescher – przywitali publiczność, zapraszając też do symbolicznego uhonorowania lokalnych działaczy społecznych i mniejszości niemieckiej. W ramach jubileuszu 35-lecia SKGD, w sumie 47 osób otrzymało medale „Za zasługi dla Województwa Opolskiego", a podczas koncertu te szczególne wyróżnienia wręczono trzem osobom: Krystynie Wodniok, Reinholdowi Oremkowi (odznaczenie odebrała Sylwia Gabor) oraz ks. dr. hab. prof. Joachimowi Piecuchowi.

Głos zabrał Rafał Bartek – przewodniczący TSKN oraz VdG – a po nim wicemarszałkini województwa Zuzanna Donath-Kasiura.

- To był rok ważnych wydarzeń zarówno w naszej organizacji, ale także rok ważnych wydarzeń politycznych. Wiadomo, że egzystencja mniejszości jest to barometr tego jak funkcjonuje demokracja w danym kraju – mówił Rafał Bartek, przewodniczący TSKN, podczas koncertu. – Jako mniejszość żyjemy aktywnie, ale musimy zadbać o to, by w przyszłości również tak było, bo nic jest dane na zawsze, a widzimy jak zmienia się świat. Język i kultura niemiecka potrzebują ciągłego zaangażowania, tym bardziej cieszą nowe inicjatywy – mówił dziękując wszystkim za zaangażowanie i pracę w tym roku.

Na scenie wystąpili liczni artyści: Lena Adler, Barbara Weinkopf, Andrea Rischka, Maja i Zofia Gerstenberg, Aneta Lissy-Kluczny, Joanna Wicher, Andrea Czellnik, Joanna Zawierucha, Sven Solisch, Paweł Heinz, Artur Rosenberg, czy grupa dzieci z Pro Liberis Silesiae w Raszowej. Artyści zabrali publiczność w podróż przez współczesne piosenki świąteczne, tradycyjne kolędy i utwory pełne ciepła, refleksji i humoru. Widzowie mogli posłuchać m.in. „100 000 świateł", „Jeden dzień Bożego Narodzenia" czy tradycyjnej kolędy „Adeste Fideles".

Prowadzący z lekkością i w zabawny sposób wprowadzili publiczność w świąteczną atmosferę – pojawiły się scenki z piernikami, choinką i świątecznymi przygotowaniami, a także nutka nostalgii – o świętach „jak dawniej", kiedy choinka była z lasu, a nie z internetu, a śnieg naprawdę padał z nieba, a nie z aplikacji pogodowej.

Koncert zakończył wspólny bis – piosenka „Feliz Navidad", śpiewana razem przez publiczność i wszystkich artystów. Było to radosne zakończenie wieczoru, pełnego muzyki, uśmiechów i świątecznej atmosfery.

Koncert Adwentowy przygotowany przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim zakończono życzeniami Wesołych Świąt – po polsku, po niemiecku i w końcu po hiszpańsku. Bo jak zgodnie podkreślili prowadzący: świąteczna magia nie zna granic.

Nie był to zwykły koncert – poza pięknymi melodiami i występami artystów publiczność w Filharmonii Opolskiej, ale także przed ekranami (koncert transmitowany był na You Tube) mogła poczuć, że magia świąt to coś więcej niż grudniowa data w kalendarzu – to także codzienne drobne gesty i wspólne chwile spędzone razem.

(dl)



Publiczność w pełnej sali Filharmonii Opolskiej świętowała razem z artystami.

Veranstalter / Organizator
Sozial-Kulturelle Gesellschaft der Deutschen im Oppelner Schlesien
Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim

Das Konzert wird gefördert durch / Koncert finansowany ze środków:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji



eprasa.pl 98177ed76b

Pachnące święta gwarantowane – ponad 50 choinek trafiło do naszych czytelników

Ponad 50 pachnących lasem choinek trafiło do mieszkańców regionu podczas finału akcji „Zdobądź choinkę z Tygodnikiem Krapkowickim”. Piątkowy jarmark na krapkowickim rynku wypełniła świąteczna atmosfera, uśmiechy i… emocje, gdy nasza redakcyjna świąteczna inicjatywa po raz kolejny zgromadziła tłumy mieszkańców powiatu krapkowickiego i okolic.





Finał akcji przeprowadziła Dominika Bassek i wiceburmistrz Arnold Joszko.

W piątek, 12 grudnia, krapkowicki rynek zamienił się w miejsce pełne bożonarodzeniowego uroku. Tradycyjny jarmark stał się scenerią dla finału akcji „Zdobądź choinkę z Tygodnikiem Krapkowickim”, która od 12 lat niezmiennie przyciąga mieszkańców całego powiatu i nie tylko. Tegoroczna edycja przyciągnęła tłumy, a ponad pięćdziesiąt osób odebrało pachnące, żywe drzewka, które wkrótce staną się sercem domowych świąt.

– To akcja, która od lat buduje lokalną tradycję i sprawia, że w przedświątecznym okresie mieszkańcy mają okazję spotkać się na rynku, porozmawiać, pośmiać się i poczuć prawdziwy klimat świąt – mówi Joanna Bassek, redaktor naczelna „Tygodnika Krapkowickiego”. – Są uczestnicy, którzy wygrywają niemal co roku, ale także ci, u których „tygodnikowa” choinka zagości po raz pierwszy.

W oczekiwaniu na finał licznie zgromadzeni mieszkańcy mogli podziwiać stoiska jarmarku, posmakować świątecznych wypieków i napić się gorącej czekolady czy grzanego wina. Do udziału w akcji wystarczyło wyciąć kupon z gazety, wypełnić go i wrzucić do specjalnej skrzynki, a potem liczyć na odrobinę szczęścia. Zarówno ci, którzy oddali jeden kupon, jak i uczestnicy, którzy wrzucili ich kilkadziesiąt, mieli szansę na zdobycie pachnącej choinki. Drzewka pochodziły z plantacji „Choinkowy Raj” w Tarnowie Opolskim. Były starannie wyselekcjonowane – gęste, pachnące i gotowe, by wkrótce rozświetlić domowe wnętrza.

Finał wydarzenia poprowadziła Dominika Bassek, która zadbała o dobrą atmosferę i kontakt z publicznością. Towarzyszył jej na scenie Arnold Joszko, wiceburmistrz Krapkowic, a każde ogłoszenie zwycięzcy wywoływało spontaniczne reakcje: uśmiechy dzieci, czy wiwaty dorosłych.

Dla ponad pięćdziesięciu osób odebranie własnej, pachnącej choinki od Choinkowego Raju stało się symbolicznym początkiem świąt Bożego Narodzenia. Tegoroczne choinki trafiły do wielu miejscowości regionu, w tym Straduni, Żywocic, Gogolina, Kromołowa, Steblowa, Krapkowic i Otmic, co pokazuje, że inicjatywa od lat wykracza poza granice samego powiatu.

– Mam to szczęście, że już po raz kolejny udało mi się wygrać choinkę od „Tygodnika” – mówił z nieskrywaną radością pan Krzysztof. – Zawsze zajmuje centralne miejsce w moim domu.

– W tym roku nam się nie udało wygrać, ale i zainteresowanie było bardzo duże, więc pozostaje nam liczyć na szczęście w przyszłym roku – mówiła po rozdaniu pani Anna.

Partnerem finałowego rozdania była gmina Krapkowice, która wsparła organizację wydarzenia w ramach jarmarku bożonarodzeniowego. Pachnące świętami drzewka przekazał Aleksander Kampa z Choinkowego Raju z Tarnowa Opolskiego. Ci, którym nie udało się wygrać drzewka w tym roku, mogą jeszcze znaleźć swoje wymarzone choinki w punkcie sprzedażowym Choinkowego Raju pod krapkowickim Kauflandem.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl.

(laba), fot. (dl)







Uczestnicy akcji pozują z wybranymi drzewkami, gotowi do rozpoczęcia świąt.

eprasa.pl 98177ed76b





Piątkowy finał akcji zgromadził tłumy na krapkowickim rynku.





Uśmiechnięci mieszkańcy odbierają swoje pachnące lasem choinki.







Radość dzieci i dorosłych podczas odbioru choinek.

eprasa.pl 98177ed76b

Nowe życie „Małej Straży”

Gruntowny remont i modernizacja budynku „Małej Straży” w Ściborowicach to już fakt. Inwestycja była możliwa dzięki dotacji i finansowemu wsparciu sołectwa oraz zaangażowaniu miejscowych wolontariuszy pod przewodnictwem sołtys Lucyny Bieniek.

Dzięki wykonanym pracom znacząco poprawił się stan i funkcjonalność obiektu. Kluczowe zadania objęły zabezpieczenie konstrukcji poprzez iniekcję murów, kompleksową wymianę instalacji elektrycznej oraz prace wykończeniowe wewnątrz budynku. W ich skład weszło położenie płytek podłogowych, montaż nowych drzwi wewnętrznych, wykonanie i malowanie tynków oraz zamontowanie schodów na strych. Równie ważne były zmiany na zewnątrz, gdzie ułożono kostkę brukową, co poprawiło dostępność do obiektu. Znaczącym w tym przedsięwzięciu było zaangażowanie lokalnej społeczności. Stowarzyszenie podziękowało mieszkańcom wioski, którzy znaczną część prac wykonali w formie wolontariatu. Ich praca pozwoliła nie tylko zrealizować plan, ale też nadać remontowi wymiar społecznej inicjatywy. Nieocenioną pomoc w koordynacji projektu okazała sołtys miejscowości Lucyna Bieniek. Dodatkowe finansowe wsparcie od sołectwa Ściborowice umożliwiło poszerzenie zakresu robót. Dzięki połączeniu środków zewnętrznych, lokalnego budżetu oraz pracy społecznej, „Mała Straż” odzyskała nowe życie i będzie mogła lepiej służyć mieszkańcom.



Dzięki pozyskanym środkom „Mała Straż” w Ściborowicach przeszła gruntowną modernizację.

(matt), fot. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Ściborowice

Kącik Kulinarny Pani Irenki

Kapuściana alternatywa

Znam takich, którzy bez kapusty, w jakimkolwiek wydaniu, nie mogą zaliczyć obiadu do udanego. Niechby to była kapusta kiszona, zasmażana, surówka z kapusty białej lub czerwonej itp. Nie w smak im sałaty ani warzywne mieszanki. Przejadły im się ogórki kiszone i z octu, w postaci mizerii czy pikli. Buraczki kojarzymy raczej z czerwonym barszczem, który już niedługo będziemy spożywali na kolacji wigilijnej. Myślę, że to bardzo niedoceniane warzywo. Mamy przed buraczkami jakiś taki lęk, choć nasze mamy i babcie często podawały je w postaci sałatki z gotowanych buraków z dodatkiem kminku, cukru i octu, po uprzednim utarciu. Buraki możemy kisić – uzyskując wspaniały zakwas na wigilijną zupkę, nie zapominając oczywiście o czosnku. Po utarciu takie kiszone buraczki są cudowne. Pyszna jest ćwikła z chrzanem, pełna witamin i potasu, strzegącego nasze serca, ale jeszcze pyszniejsze są

Buraczki pieczone

Składniki: (na solidną porcję)

1. 2 kg średniej wielkości, niezatęchłych buraków
2. 100 ml oleju (dowolnego, najlepiej rzepakowego, a jeszcze lepiej tego tłoczonego na zimno)
3. 50 ml octu balsamicznego ciemnego
4. 1 pełna łyżka miodu
5. 1 łyżeczka cynamonu
6. 1 łyżeczka zmielonego kminku
7. ½ łyżeczki słodkiej mielonej papryki
8. Szczypta ostrej papryki lub chili w proszku
9. Sok i otarta skórka z oparzonej 1 cytryny
10. Pół natki pietruszki (albo nawet cała)
11. Łyżeczka suszonego i startego w rękach tymianku
12. Sól i pieprz do smaku

Przepis:

- buraki obieramy i kroimy na ósemki
- wszystkie składniki bez natki, mieszamy dokładnie w misce i „kąpiemy” w tej mieszance nasze buraczki
- na blaszkę wykładamy buraki i pieczemy w piekarniku nagrzanym do 180 st. przez około 45 min.
- upieczone buraczki przekładamy do miski i polewamy resztą przypraw wraz z posiekaną natką i chłodzimy.

Podajemy zimne jako sałatkę, Świetne są do białych serów, w szczególności kozich.

Polecam Pani Irenka

Nie było prezentu dla kibiców. Trzy punkty jadą do Ostrowa

Druga runda Orlen Superligi nie zaczęła się dobrze dla opolskich szczypiornistów. Zawodnicy Corotopu mocno walczyli, ale to piłkarze z Ostrowa Wielkopolskiego byli silniejsi pokonując nas 29:21.



Gwardziści zostali pokonani.

W pierwsze minuty meczu opolanie weszli ostro. Widać było, że są bardzo zdeterminowani, żeby w końcu uszczęśliwić swoich kibiców. Gra rozpoczęła się od znakomitej obrony Dawida Balcerka, a zaraz po tym Oliwier Kamiński został ukarany żółtą kartką. Zdobywcą pierwszego punktu w 2. minucie został Kelian Janikowski. O wynik 2:0 zadbał kapitan drużyny - Michał Milewski. Ostrowia nie kazała długo czekać swoim kibicom i chwilę później Ivan Burzak odwdzięczył się swoją pierwszą bramką w spotkaniu. Do pierwszego skutecznego rzutu karnego podszedł Mateusz Wojdan w 4. minucie. Ponownie koncentracje pomiędzy dwoma słupkami pokazał Dawid Balcerek. Wyśmienita gra Gwardzistów zaprocentowała wynikiem w 15. minucie 9:6. Zapowiadało się na bardzo wyrównany mecz. Niestety, przy tym stanie punktowym goście poczuli się pewniej na opolskim parkiecie i nie tylko zaczęli odrabiać straty, ale zdobywając 7 bramek z rzędu zbudowali solidną przewagę, której nie oddali już do przerwy (15:11).

W drugą połowę Gwardziści pewnie weszli odrabiać straty i w ciągu pierwszych dwóch minut zdobyli dwie bramki, na co szybko odpowiedział Ivan Burzak. Do rzutu karnego skutecznie podszedł Bartosz Kowalczyk, ale pomimo zdobytego punktu drużyna gości prowadziła trzema punktami. Przygotowanie w bramce po raz kolejny pokazał Jakub Ałaj nie przepuszczając rzutu karnego ostrowian. Obrona drużyny gospodarzy nie wystarczyła jednak, by powstrzymać ataki przeciwnika. W 37. minucie na tablicy widniał wynik z prowadzeniem Ostrovii 15:19. Teoretycznie straty można było odrobić, ale goście również punktowali. Nadzieję na wyrównanie dał wynik 21:23 w 53. minucie, ale w końcówce opolanie osłabli i do końca spotkania nie strzelili już żadnej bramki, przy 6 trafieniach Rebud-u. Przegrana 21:29 zepchnęła nasz zespół na 11. pozycję w tabeli, awansując jednocześnie Ostrovię do strefy medalowej.

(Arleta), fot. Corotop Gwardia Opole

Usługi Remontowo – Wykończeniowe
Piotr Hajduk
Przyjmę ucznia na praktykę
kom. 504 202 935
www.remontywnetrz.cba.pl

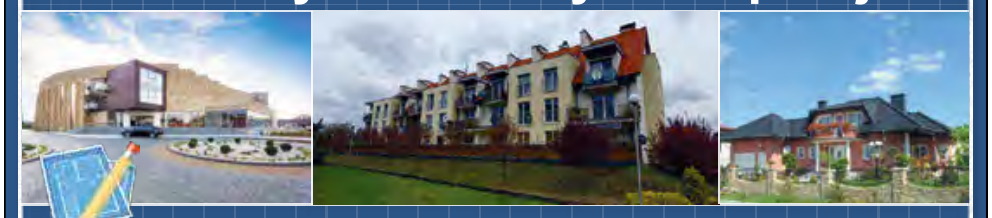
Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
MB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz



Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl
Twój dobry wybór!
Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje



w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY
RZETELNA Firma
Budujemy zadowolenie klienta.

eprasa.pl 98177ed76b

INVESTDOM® nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA! DĘBOWA PARK W GOGOLINIE, Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 47 m² do 67 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzykondygnacyjny, na parterze lokale usługowe. BUDOWA W TRAKCIE! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• ODRZAŃSKIE TARASY OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA! Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskie-tarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice, 44,5 m², 2pkł, IV piętro, do remontu, 195 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16295), Zdzieszowice, 44m², 2pkł, IV piętro, do zamieszkania 199 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15688)

• Krapkowice-Otmęt, 54 m², 3pkł, III piętro, piwnica, balkon, do zamieszkania, 339 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16367)

• Krapkowice - Otmęt, Os. Sady, 62 m², 3pkłwc, II piętro, balkon, piwnica, do wykończenia, 345 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16306)

• Krapkowice-Otmęt, 85 m², 4pkłwc, IV piętro, balkon, piwnica, stan bardzo dobry, 529 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16387)

• Krapkowice-Otmęt, 77 m², 4pkł, dwupoziomowe, ogródek, taras, wiata na samochód, do wykończenia-stan deweloperski, 569 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16346)

DOMY

• Stradunia, dom jednorodzinny, 130 m², działka 1.2 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Walce, dom jednorodzinny, 178 m², działka 14 a, do remontu, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14400)

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Malnia, dom jednorodzinny, 157 m², działka 5,4 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16372)

• Stradunia, 98 m2, działka 7,33 a, do zamieszkania, 419 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16017)

• Dobieszowice, dom jednorodzinny, 140 m², działka 25 a, zamieszkania, 450 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16332)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Gogolin, 250 m2, działka 11 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 1 099 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16206)

• Krapkowice, dom jednorodzinny, 190 m², działka 8,5 a, wysoki standard, 1 279 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14854)

• Gogolin, dom jednorodzinny + biuro, 219 m², działka 10 a, do zamieszkania, 1 450 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16147)

DZIAŁKI

• Zdzieszowice, budowlana, 7 a (możliwość powiększenia), media blisko granicy, 125 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16307)

• Steblów, budowlana, 6.4 a, media przy granicy, 135 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16381)

• Zdzieszowice, usługowa, 10 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15677)

• Rozwadza, budowlana, 20 a, media przy granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16327)

• Gogolin, przy lesie, budowlana, 14,5 a, media przy granicy, 349 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16379)

• Pietna, usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!

TYGODNIK Krapkowicki

Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

TomiMarkt

Oferta ważna 16/12 - 21/12

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

GRECJA POMARAŃCZA 1kg siatka 3,99 — OFERTA WAŻNA: 19.12-23.12

ĆWIARTA Z KURCZAKA 4,99 kg — OFERTA WAŻNA: 19.12-23.12

WOŁOWINA EKSTRA BEZ KOŚCI IDEALNA NA ROLDY 52,99 kg — OFERTA WAŻNA: 19.12-20.12

JAWO USZKA 300g z grzybami, z kapustą i grzybami 5,99 szt (19,97 zł/kg)

JEMYJEMY BARSZCZ CZERWONY 1l 5,49 szt (5,49 zł/l)

BMC TUŃCZYK KAWAŁKI 170g w oleju, w sosie własnym 4,99 szt (29,35 zł/kg)

SMAK PIECZARKI MARYNOWANE 290g, ŻURAWINA KLASYCZNA 190g 6,49 szt

MONINI OLIWA Z OLIWEK 250ml EXTRA VERGINE classic, delicato 16,99 szt (67,96 zł/l)

WŁOSZCZOWA TWARÓG KRAJANKA 1kg półtłusty 14,99 szt (14,99 zł/kg)

MLEKPOL ŚMIETANKA ŁACIATA UHT 36% 500ml idealna do ubijania, deserów i kremów 9,99 szt (19,98 zł/l)

NESTLE PŁATKI ŚNIADANIOWE 250g CORN FLAKES 4,99 szt (19,96 zł/kg)

BIFIX NAPAR OWOCOWY 100g wybrane rodzaje 6,49 szt (64,90 zł/kg)

SCHWEPPES NAPÓJ GAZOWANY 850ml wybrane rodzaje 5,29 szt (6,22 zł/l)

MAGNESIA WODA MINERALNA 1,5l wybrane rodzaje 2,39 szt (1,59 zł/l)

COCA COLA NAPÓJ GAZOWANY 330ml original taste (cena za zestaw: 13,16 zł) 4 SZTUKI PO 3,29* 1 szt (9,97 zł/l)

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze: MAESTRO MasterCard VISA VISA Electron

eprasa.pl 98177ed76b

Postscriptum
Michała Mandoli



FELIETON

Puci-puci-pu

„Święta to magiczny czas. Merci, że jesteś tu”. Któż z nas nie zna tej słodziutkiej pioseneczki z reklamy czekoladek? Nawet cytując te słowa, w myślach dudni mi ta melodyjka i widzę te idylliczne obrazki. Ach, jakie to urokliwe, magiczne i takie… „puci-puci-pu”. No ale chwilę później wyłączamy telewizor i już wszystko takie „puci-puci-pu” nie jest.

Reklama czekoladek musi taka być, żeby ludzie kupili produkt. Rozkładając ten wątek na czynniki pierwsze, musimy sobie wytłumaczyć, że „merci” to po francusku „dziękuję”. A więc skoro już komuś dziękujemy, to musimy być mili, życzliwi i uśmiechnięci. A tak poza tym to reklama jest dźwignią handlu. Więc żeby sprzedać produkt, wszystko musi być takie cacy.

Ale życie to nie reklama, tylko brutalna kalkulacja zysków i strat. Toteż w okresie przedświątecznym słucham tej pioseneczki jak świnia grzmotu. Próbuję też jakoś porównać rzeczywistość do wyżej wspominanych scen reklamowych. Nijak mi to nie wychodzi, bo święta w odczuciu dorosłych osób takie magiczne nie są.

Okres przed wigilią należy do najbardziej nerwowych w ciągu roku. Ludzie mają masę roboty, zamykają roczne salda, kalkulują obroty, podsumowują ostatnie 12 miesięcy, żeby w papierach wszystko było cacy. W domu też jest ciężko. Bo robimy porządki, bo jeszcze okna nie zostały umyte, bo nie mamy prezentów. A zatem jedziemy do galerii handlowej, żeby na gwałt coś znaleźć. I nie możemy znaleźć niczego – poczynając już od miejsca parkingowego. Część terenów postojowych zajmują stoiska choinkowe - ludzie handlują jodłami, bo chcą zarobić. Ale my się wkurzamy, bo nie mamy gdzie zatrzymać auta. Inne samochody przepychają się w gąszczu oznakowania poziomego, trąbiąc na siebie nawzajem. Są przekleństwa i nerwy.

Po znalezieniu miejsca parkingowego idziemy do galerii, a tam? Tłumy ludzi. Przeglądamy te badziewia z plastiku, na siłę szukamy zabawek oraz sprzętów AGD i RTV. Ciężko znaleźć coś sensownego, więc znowu się denerwujemy. Ile razy mieliście tak, że wróciliście z zakupów z niczym? Eh, szkoda gadać.

No więc jedziemy do domu. Zza brudnego jak cholera okna samochodu oglądamy nasze miasta i wsie. No i znowu… nie są one takie ładne i takie „puci-puci-pu” jak z reklamy Merci. Wszystko jest szare, mokre i paskudne. Gdzieś tam na uboczu gniją niepograbione liście, a to wszystko w gęstej mgle smogu wydobywającego się z naszych kominów. Bajkowo nie jest, więc staramy się o tym nie myśleć.

A w domu? Trochę lepiej. Bo mamy już choinkę, światełka i stroiki. Czuć magię, ale tylko chwilę, bo włączamy telewizor. Wtedy uzmysławiamy sobie, że był to poważny błąd. Na srebrnym ekranie pokazują polityków, a ci jacyś tacy nerwowi i niesympatyczni z twarzy. Nijak ma się do postaci z reklamy czekoladek. Wyzywają się, atakują, plują na siebie, a już za chwilę życzą nam wesołych świąt. Równie niesympatyczni są nawet sejmowi nowicjusze, w których pokładaliśmy nadzieję, że uczynią ten polityczny świat bardziej ludzkim. Nic bardziej mylnego. Nazwisk nie podam, ale myślę, że wielu z nas wie, o kogo chodzi.

No więc wyłączamy telewizor i odpalamy telefon. Myślimy sobie, że być może tam znajdziemy coś na rozluźnienie. Uruchamiamy zieloną ikonkę komunikatora, spoglądamy na wiadomości i co? Widzimy, że zjedzie się rodzina z Niemiec. I znów w myślach padają soczyste przekleństwa i złości – „jeszcze tylko tych tu brakowało”. Trzeba włączyć odkurzacz, poszukać mopa. Okna też wciąż brudne, a zasłony czarne jak węgiel. No właśnie, węgiel. Przypominamy sobie, że już za parę dni zabraknie nam opału, więc kolejne złości się kumulują. I tak dalej, i tak dalej, i tak dalej…

W konsekwencji człowiek przed świętami jest kłębkiem nerwów. To charakterystyczne zjawisko dla naszego narodu – ludzie się kłócą, złoszczą, wyzywają. A Boże Narodzenie to przecież święto pokoju. Ach, chciałoby się, żeby ten nasz grudniowy, szarobury świat choć na chwilę zamienił się w reklamę czekoladek. Żeby to wszystko było takie bardziej… „puci-puci-pu”.





eprasa.pl 98177ed76b

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

Sprzedam mieszkanie
do remontu 38m²
pierwsze piętro
Oś.XXX-lecia 13/45
Telefon 692 182 760



Kupię wszelkie starocie
tel. 602-622-859

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531 666 333

sklep Roma
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO

Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

OPTYKAn SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWICE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Aleksander Pieczara
z Krapkowic
ur.04.12.2025 r.
syn Sandry i Mirosława
waga 3970 g, wzrost 54 cm



Leon Chełminiak
z Opola
ur.03.12.2025 r.
syn Pauliny i Mateusza
waga 3180 g, wzrost 54 cm



Karol Chodysz
ze Starych Budkowic
ur.03.12.2025 r.
syn Kariny i Roberta
waga 4170 g, wzrost 61 cm



Tymoteusz Blacha-Lutsko
z Krapkowic
ur.03.12.2025 r.
syn Diany i Damiana
waga 3750 g, wzrost 55 cm



Eva Lopasova
z Krapkowic
ur.09.12.2025 r.
córka Olhy i Serhiego
waga 3095 g, wzrost 58 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia - wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Kupon za 3pkt.

DRAKAart Daniels SAMED Powiat Krapkowicki w sercu Opolszczyzny

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

TRANS-PEL Piotr Pelka
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com
Usługi Transportowo-Rozładunkowe
• OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
• Materiały budowlane
• Skup złomu
• Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
• Materiały do suchej zabudowy wnętrz
• Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
• Nawozy pełny asortyment
Walce, ul. Zamkowa 10

667-467-164
DRUKUJEMY NA ŚCIANACH
PARTNER-PROJEKT
www.partner-projekt.pl

eprasa.pl 98177ed76b

Tenis stołowy – II liga mężczyzn

Lider poza zasięgiem

Surowej lekcji w Katowicach doświadczyli tenisiści stołowi Chespy. W „jaskini lwa" żywociczanie przegrali zdobywając zaledwie punkt i po dziewięciu spotkaniach otwierają dolną połówkę szesnastozespołowej tabeli.

Katowiczanie są głównym faworytem do awansu i jak na razie potwierdzają swoje ambicje notując komplet dziesięciu wygranych. Absolutnym liderem tej drużyny jest Damian Wojdyła, który wygrał wszystkie singlowe pojedynki, a było ich do tej pory równo dwadzieścia. Ostatnie dwa 34-latek zanotował grając przeciwko Davidowi Lepichowi i Janowi Szczepankowi. Obu graczy z Żywocic Wojdyła pokonał do zera, ale w grze podwójnej do spółki z Arturem Sobelem musiał uznać wyższość dwójki młodych pingpongistów Chespy – Leona Krawczyka i Michała Wodniaka.

Deblowe starcie rozpoczęło się po myśli gospodarzy, ale przegraną do pięciu żywociczanie szybko „pomścili" zwycięstwem na przewagi, by w partii numer trzy rozbić gospodarzy do trzech! Katowiczanie zdołali wyrównać stan meczu, ale w tie-breaku znowu górą była młodość i to Chespie przypadł meczowy punkt. Niestety jedyny w tym meczu. Bliski dołożenia drugiego był Wodniak, lecz w singlowej gierce po pięciosetowej batalii minimalnie uległ Sobelowi. Po dwóch setach było 2-0 dla naszego zawodnika, lecz rywal podniósł się w rozgrywce numer trzy przechylając szalę na swoją stronę po triumfie 13-11. Później poszło mu jeszcze łatwiej, bo zawodnik Chespy w dwóch partiach ugrał raptem tylko pięć „oczek" przegrywając cały mecz 2-3. W pozostałych pojedynkach Wodniak jednego seta urwał Arkadiuszowi Mugowskiemu, podobnie było w starciu Davida Lepicha z Sebastianem Lubasiem. Resztę spotkań do zera wygrali katowiczanie, a cały mecz zakończył się ich pewnym i zasłużonym zwycięstwem 9-1.

W następnej kolejce żywocicka Chespa podejmie sąsiada w tabeli, ekipę Gwiazdy Skrzyszów.

Protokół:

TT Pro Katowice KTS Gliwice - Chespa Żywocice 9-1

Sobel – Krawczyk 3-0 (11-7, 11-1, 11-5)

Mugowski – Wodniak 3-1 (11-8, 11-7, 9-11, 11-4)

Sobel – Wodniak 3-2 (12-14, 8-11, 13-11, 11-4, 11-1)

Kałuża – Krawczyk 3-0 (12-10, 11-2, 11-3)



Leon Krawczyk miał swój udział w zdobyciu jedynego punktu Chespy w starciu z liderem.

Lubaś – J. Szczepanek 3-0 (11-9, 11-7, 11-6)

Wojdyła – Lepich 3-0 (11-6, 11-6, 11-3)

Lubaś – Lepich 3-1 (11-6, 6-11, 11-6, 11-9)

Wojdyła – J. Szczepanek 3-0 (11-6, 11-6, 11-6)

Sobel/Wojdyła – Krawczyk/Wodniak 2-3 (11-5, 11-13, 3-11, 11-6, 9-11)

Mugowski/Kałuża – Lepich/J. Szczepanek 3-0 (11-7, 11-2, 11-5)

TENIS STOŁOWY II LIGA MĘŻCZYZN

TABELA

1. TT Pro Katowice KTS Gliwice	10	20 86:14
2. MUKS Jedynka Pszów	11	18 76:34
3. Meble Anders Żywiec	10	17 66:34
4. MKS II Czechowice Dziedzice	11	16 70:40
5. Skarbek II Tarnowskie Góry	10	15 55:45
6. Skarbek Tarnowskie Góry	10	14 63:37
7. Naprzód II Borucin	11	13 62:48
8. KTS II Gliwice	10	12 58:42
9. Chespa Żywocice	9	10 53:37
10. Gwiazda Skrzyszów	10	8 46:54
11. Tajfun Kuźnia Raciborska	7	7 40:30
12. ULKTS Pszczyna	10	5 32:68
13. ISMe Zakrzów	11	4 38:72
14. Logistics Bodzanów	11	2 26:84
15. Olimpijczyk Zawiercie	10	1 32:68
16. Polonia II Bytom	11	0 7:103

(raul)

Piłka ręczna kobiet – I liga

Znowu to zrobiły

Siódme zwycięstwo zanotowały piłkarki ręczne Otmętu Krapkowice. Podopieczne trener Agnieszki Blozik różnicą jedenastu bramek na wyjeździe pokonały łódzki ChKS i awansowały na czwarte miejsce w tabeli.



W tym sezonie krapkowiczanki już siedmiokrotnie cieszyły się ze zwycięstwa.

Gospodynie prowadziły tylko dwukrotnie i to na samym początku spotkania. Od szóstej minuty sprawy w swoje ręce wzięły krapkowiczanki, które z minuty na minutę konsekwentnie powiększały przewagę. Do przerwy nasze szczypiornistki prowadziły 17-11, a największy udział w zdobyczach bramkowych miały Nicole Chmielewska (5 bramek) i Klaudia Kruk (4). Pierwsza na półmetku zawodów miała pięć goli na koncie, a druga o jedno trafienie mniej. W drugiej odsłonie biało-zielone kontrolowały wydarzenia na parkiecie zwiększając bramkowy dystans nad łodziankami. Mecz celnym trafieniem z rzutu karnego zamknęła Kruk, a Otmęt zwyciężył pewnie 34-23.

W kolejnym spotkaniu, zaplanowanym na piątek 19 grudnia na godz. 19.00, Otmęt Krapkowice u siebie zagra z liderującą Victorią Świebodzice.

I LIGA KOBIET – GRUPA B

TABELA

1. Victoria Świebodzice	10	28 315-213
2. Zgoda Ruda Śląska	10	27 340 -220
3. Grunwald Ruda Śląska	10	27 295-231
4. Otmęt Krapkowice	10	21 262-251
5. ChKS PŁ Łódź	10	18 267-257
6. VITAMINEO Jelenia Góra	10	14 265-240
7. Osiński Trans AZS UZ	10	14 239-293
8. KPR Gminy II Kobierzyce	11	13 302-295
9. Lenart Kępno	10	12 250-264
10. MKS MOS Śląsk Wrocław	10	5 219-283
11. SMS ZPRP I Kalisz	11	4 247-299
12. SMS Zagłębie Lubin	10	0 199-354

(raul)

PIŁKA RĘCZNA

Protokół:

ChKS PŁ Łódź - Otmęt Krapkowice 23-34 (11-17)

Otmęt Krapkowice: Pisarzak, Kapłon – Kapuścik, Stopa, Kruk 8, Mogilska 3, Klimaszewska 6, Popenda 3, Gołąbek 3, Nastałek 4, Chmielewska 7. **Trener:** Agnieszka Blozik.

Kary: ChKS – 12 min.; Otmęt – 8 min.





eprasa.pl 98177ed76b

Liga Futsalu Tygodnika Krapkowickiego

Mistrz nokautuje

Rekordy, kanonady i gole, które jeszcze długo będą wspominane - tak w skrócie można opisać wydarzenia, które miały miejsce w piątej i szóstej kolejce futsalowej Ligi Tygodnika. Z kompletem dwóch zwycięstw miniony weekend kończyła Hestia, FC Young Boys i krapkowicki Filplast.



Za ten faul Jakub Maraszek z Filplastu Głogówek przedwcześnie zakończył spotkanie z Gruszką Bruk.



Sędzia nie miał litości dla gracza ekipy z Głogówka.



Drużyna Bartosza Jamkowego (w środku) wdrapała się na podium w tabeli.

Jeśli ktoś przyszedł na piątą kolejkę ligi jedynie „rzucić okiem", to po meczu Hestii mógł tylko zacierać ręce będąc świadkiem niezwykłego wyczynu obrońców mistrzowskiego tytułu. Padł bowiem rekord wszech czasów tygodnikowej halówki. I to taki, który jeszcze długo będzie „straszył" w redakcyjnych kronikach tych rozgrywek. Aktualny mistrz rozgromił bowiem KS Górażdże aż dwadzieścia do zera! A to nie wszystko jeśli chodzi o rekordowe popisy zawodników zwycięskiej drużyny, bo z owej dwudziestki największy „kawałek tortu" przypadł Dariuszowi Zapotocznemu – zdobywcy 9 bramek. Kolejne dwie popularny „Zapek" dorzucił na drugi dzień, a jego Hestia wypunktowała 3-0 naprawdę nieźle grający Squad.

Tych ostatnich wcześniej pogodził remis w starciu z Szew Budem. Do przerwy obie ekipy „dały sobie po razie" za sprawą Pawła Zastępy i Przemysława Trytko, a po zmianie stron na drugie trafienie tego pierwszego odpowiedział Żenia Obushko i mecz zakończył się wynikiem 2-2. Do bramki Squadu futbolówka wpadła co prawda po raz trzeci, lecz gol nie został uznany. Strzał oddany został bowiem z chwilą wybrzmienia końcowej syreny, a przepisy są w tej kwestii jednoznaczne. Gdyby strzelec kopnął piłkę



Z liderem Paweł Zastępa gola nie zdobył, ale wcześniej dwukrotnie trafił do siatki Szew Budu.

ułamek sekundy wcześniej, arbiter nie miałby wątpliwości i gola uznał. Żadnych kontrowersji nie było w potyczce „Szewbudzian" przeciwko Autoserwisowi. Faworyt długo prowadził różnicą zaledwie jednego trafienia, lecz im bliżej było końca meczu tym kolejne bramki „wisiały w powietrzu". Ostatecznie padł wynik 4-1, a najskuteczniejszym w kadrze zwycięzców był Artem Filonenko, autor dwóch goli.

W sobotni wieczór swoje zrobił inny z faworytów ligi – Filplast Głogówek. Relację z meczu tej drużyny po raz kolejny trzeba rozpocząć od tego samego nazwiska – senior Bawoł. Snajper wicelidera tym razem z pięcioma trafieniami poprowadził swój zespół do zwycięstwa 7-2. Niespełna dwadzieścia cztery godziny później spore „ciężary" głogóweckiej drużynie zafundował team Gruszki Bruk. Co prawda błyskawicznie wynik otworzył wspomniany wyżej „Bawołek", ale później kibice byli świadkami koncertu jednego aktora, tyle że po drugiej stronie boiska. Jakub Kapica, bo o nim mowa czterokrotnie trafiał do siatki przeciwnika, a jego drużyna prowadziła już 4-1. W końcówce futboliści z Głogówka zdołali odrobić część strat, lecz nie wystarczyło im to na zdobycie choćby punktu i niespodzianka stała się faktem. Przedwcześnie plac gry zmuszony był opuścić Jakub Maraszek, którego nieco poniosło w walce o piłkę z Natanem Gruszką. „Sprzedany łokieć" kosztował gracza Filplastu „czerwień, a jego zespół grał przez 2 minuty w osłabieniu.

Na najniższym stopniu ligowego podium Gruszkę Bruk zluzował Filplast Krapkowice, który w bezpośrednim, niezwykle energetycznym i zaciętym pojedynku wygrał 3-1. Ozdobą stojącego na niezłym poziomie widowiska była bramka Adama Mroska, zdobyta kilkanaście sekund przed końcowym gwizdkiem arbitra. „Mroziu" uczynił to uderzeniem niemal przez całe boisko w momencie, gdy przeciwnik wycofał bramkarza. Potem w szeregu pokonanych Filplast ustawił jeszcze Tawernę, z którą najlepiej w ofensywie radził sobie Bartosz Jamkowy – zdobywca dwóch z pięciu zdobytych goli.

Podwójny komplet punktów zgarnęli „Jang Bojsi". W sobotę ograli 4-1 Tawernę, a w niedzielę już do przerwy rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść z obrowieckim LKS-em. W pierwszym z wymienionych pojedynków „dublecik" ustrzelił Erik Kostka, w drugim wyczyn kolegi powtórzył Michał Siłakiewicz.

LIGA FUTSALU TYGODNIKA KRAPKOWICKIEGO

5.KOLEJKA:

FILPLAST – GRUSZKA BRUK 3-1

HESTIA – KS GÓRAŻDŻE 20-0

NOWAK AUTOSERWIS – FILPLAST GŁOGÓWEK 2-7

OTMĘT SG – LKS OBROWIEC 5-2

FC YOUNG BOYS – TAWERNA TEAM 4-1

OQ SQUAD – SZEW BUD 2-2

ADL FUTSAL TEAM – pauza

6.KOLEJKA:

GRUSZKA BRUK – FILPLAST GŁOGÓWEK 4-3

FILPLAST – TAWERNA TEAM 5-2

OQ SQUAD – HESTIA 0-3

NOWAK AUTOSERWIS – SZEW BUD 1-4FC YOUNG BOYS – LKS OBROWIEC 2-1

OTMĘT SG – ADL FUTSAL TEAM – przełożony

KS GÓRAŻDŻE - pauza

TABELA

1. HESTIA	6	16	48-3
2. FILPLAST GŁOGÓWEK	6	13	27-14
3. FILPLAST	6	13	23-13
4. GRUSZKA BRUK	6	12	31-23
5. SZEW BUD	5	10	18-8
6. OQ SQUAD	5	10	10-8
7. FC YOUNG BOYS	5	9	19-12
8. OTMĘT SG	5	9	13-10
9. ADL FUTSAL TEAM	4	4	15-15
10. NOWAK AUTOSERWIS	6	3	17-22
11. TAWERNA TEAM	5	3	9-29
12. LKS OBROWIEC	6	0	10-29
13. KS GÓRAŻDŻE	5	0	10-64

(raul)



Starcie obrońcy tytułu mistrzowskiego z OQ Squad nie było spacerkiem.



Otmęt SG „z kwitkiem" odprawił LKS Obrowiec.



Ambitni gracze Górażdży jak na razie zamykają ligową stawkę.

Organizator: Fair Play

Partnerzy: Gogolin Nowe perspektywy; Gmina Walce; Powiat Krapkowicki; Gmina Krapkowice; Gmina Strzeleczki; Aktywni w Regionie Fundacja

Patronat medialny: Tygodnik Krapkowicki; Radio Park; TVP3 Opole

Zadanie współfinansowane z budżetu: gminy Gogolin, gminy Walce, gminy Krapkowice oraz powiatu krapkowickiego. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Aktywni w Regionie".

eprasa.pl 98177ed76b

MAJSTER PLUS
GEBO MARKET BUDOWLANY





Majster Plus- blisko Ciebie, blisko Twojego domu!





DRZWI • PANELE • PODŁOGI

Majster Plus zaprasza!
Gogolin, ul. Konopnickiej 19
tel. 661 016 001
pn-pt 7:00-17:00, sb 7:00-13:00
www.gogolin.majsterplus.pl

eprasa.pl 98177ed76b